

Protokół Nr 67/24
posiedzenia Komisji Budżetu, Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki
Nieruchomościami
Protokół Nr 78/24
posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki
Protokół Nr 62/24
posiedzenia Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Porządku Publicznego,
Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Posiedzenie Komisji odbyło się wspólnie w **dniu 22 stycznia 2024 roku** w godz. 15:00 -18:35 w sali Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym. Posiedzeniu Komisji przewodniczył Radny Piotr Guz Przewodniczący Komisji Budżetu, Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami Rady Miejskiej.

Obecni członkowie Komisji Budżetu, Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami: Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka
Nieobecny członek Komisji Budżetu, Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami: Mirosław Opoka

Obecni członkowie Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki: Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Obecni członkowie Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa: Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska , Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna
Nieobecny członek Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa: Mirosław Opoka

Ad. 1. Otwarcie posiedzenia

Radny Piotr Guz: Dzień dobry Państwu. Otwieram 70 wspólne posiedzenie Komisji Rady Miejskiej. Witam Państwa radnych przybyłych na dzisiejsze wspólne posiedzenie komisji. Witam Panów burmistrzów. Witam pracowników urzędu. Witam Panią kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kazimierzu. Witam mieszkańców. Witam wszystkich Państwa, którzy nas oglądają.

Ad. 2. Przyjęcie porządku posiedzenia

Radny Piotr Guz: Państwo radni i Pan burmistrz otrzymali porządek dzisiejszego wspólnego posiedzenia. Czy Państwo radni mają uwagi, wnioski? Jeżeli nie ma, poproszę o przegłosowanie dzisiejszego porządku obrad.

Komisja Budżetu (...) przyjęła porządek posiedzenia.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) przyjęła porządek posiedzenia.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) przyjęła porządek posiedzenia.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Porządek posiedzenia Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku posiedzenia
3. Opiniowanie projektów uchwał przewidzianych w porządku obrad LXIV sesji Rady Miejskiej:
 - a) projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania
 - b) projektu uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027
 - c) projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024
 - d) projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów
 - e) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów"
 - f) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00"
 - g) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II"
 - h) projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny
4. Dyskusja nt. wniosków o indywidualną zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
 - a) wniosek dot. działki nr 869/6 położonej w Parchatce
 - b) wniosek dot. działek nr 492/3, 492/4, 493/8, 493/11 położonych w Parchatce
 - c) wniosek dot. działek nr 448/1 i 448/2 położonych w Parchatce
 - d) wniosek dot. działki 327/1 położonej w Bochothnicy
5. Dyskusja nt. sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ul. Krzywe Koło
6. Sprawy bieżące
7. Zakończenie posiedzenia

Ad. 3. Opiniowanie projektów uchwał przewidzianych w porządku obrad LXIV sesji Rady Miejskiej:

a) projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania

Projekt uchwały, przedłożony przez Burmistrza Kazimierza Dolnego, stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Opiniowanie projektów uchwał przewidzianych w porządku obrad LXIV sesji Rady Miejskiej. Punkt 1. Projekt uchwały w sprawie

szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania. Bardzo proszę, Pani kierownik OPS-u.

Sylwia Woszczyk-Trojanowska Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kazimierzu Dolnym: Dzień dobry. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz za ich odpłatności został przedłożony Państwu w związku ze zmianą ustawy o pomocy społecznej i wprowadzeniu w niej usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich. Jest to nowa forma wsparcia. Natomiast kwestia usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych zawarta w tej uchwale jest właściwie porządkująca, aby wszystkie te formy wsparcia były w jednej uchwale. Usługi sąsiedzkie chcielibyśmy jak najszybciej wprowadzić w naszej gminie i różnią się one tym od zwykłych usług opiekuńczych, właściwie tym, że świadczą je osoby najbliższej zamieszkujące, a nie tak jak w tej chwili przy usługach zwykłych opiekuńczych, gdzie panie opiekunki jeżdżą po terenie całej gminy. Tutaj chodzi o te osoby, które najbliższej zamieszkują. I zakres tych usług jest też mniejszy niż usług opiekuńczych, bo to są takie podstawowe, naprawdę czynności pomocnicze. Kontakt z otoczeniem, zakupy na przykład. I cóż, proszę o przyjęcie tej uchwały. Umożliwi nam to też pozyskanie być może środków w ramach Korpusu Wsparcia Seniorów.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Kierownik.

Czy Państwo radni mają pytania do projektu uchwały? Dużo o tym mówiło się też i w mediach, także bardzo proszę, jeżeli nie ma pytań, przystępujemy do zaopiniowania projektu.

Przepraszam, Pani Ewa Wolna. Bardzo proszę, Pani Radna.

Radna Ewa Wolna: Ja właściwie nie mam pytań do projektu uchwały, tylko takie pytanie do Pani kierownik. Czy mają Państwo takie rozeznanie, jakie jest zapotrzebowanie i czy byliby chętni do świadczenia takich usług?

Sylwia Woszczyk-Trojanowska: W listopadzie, kiedy weszła w życie ustawa, właśnie ta zmiana, już było kilka telefonów w sprawie tych usług i też mówiliśmy, że z pewnością na początku roku będziemy przedstawiać taki projekt uchwały i będą. Także i środki również też będziemy zapotrzebowywać myślę na kilka osób, na razie na początek może 7-8 i zobaczymy jak to się dalej rozwinie.

Radny Piotr Guz: Myślę, że jak sprawa pójdzie w eter, wtedy na pewno tych wniosków będzie. Bardzo proszę, Pani przewodnicząca Komisji Zdrowia (...).

Radna Renata Mokijewska: Ja jeszcze mam pytanie. Jaka jest odpłatność dla takiego opiekuna? Bo to też jest ważne.

Sylwia Woszczyk-Trojanowska: Myślę, że stawka najniższej krajowej być może nam się nie do końca podoba, ale około 30,00 zł myślimy, że tyle będziemy, tak, tak płacimy.

Radna Renata Mokijewska: A jeszcze, ile godzin wtedy jest?

Sylwia Woszczyk-Trojanowska: Tu jest maksymalnie 14 godzin, czyli tak jakby dwie godziny dziennie. Z tym, że ten zakres usług jest też, no powiedzmy sobie szczerze, mniejszy i to jest bardziej skierowana pomoc do osób jeszcze na tyle sprawnych, że nie wymagają takiej naprawdę większej opieki, tylko podstawowej. Ale tak jeszcze chciałabym dodać a propos usług opiekuńczych, że kilka lat temu korzystało sześć, siedem osób, w tej chwili dwadzieścia osób korzysta. Także to zapotrzebowanie jest naprawdę duże i ono rośnie i będzie rosło cały czas.

Radna Renata Mokijewska: Mam jeszcze jedno pytanie. Czy to jest uzależnione od dochodów?

Sylwia Woszczyk -Trojanowska: Tak.

Radny Piotr Guz: Czy Państwo radni mają jeszcze pytania? Bardzo proszę radny Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja chciałem podziękować za tą inicjatywę i powiem, że ta pomoc sąsiedzka w Parchatce przynajmniej była świadczona. Myślę, że będzie to taka forma też i zachęty dla innych, bo jest to pomoc naprawdę bardzo potrzebna, szczególnie dla osób, które tej pomocy wymagają. Także uważam, że jest to bardzo dobra inicjatywa. I bez względu na to, w jakiej formie, że tak powiem, ta zapłata, bo to w takiej formie należy przewidywać, byłaby, to na pewno będzie to zachętą do tego, żeby ta pomoc sąsiedzka była świadczona. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Czy Państwo radni mają jeszcze pytania do Pani kierownik? Jeżeli nie ma, przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

b) projektu uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027

Projekt uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej stanowi załącznik do protokołu.

c) projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024

Projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024 stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: Przechodzimy do opiniowania projektów uchwał związanych z budżetem i wieloletnią prognozą finansową. Ale tradycyjnie, Pani Aniu, Pani Ania Rusinek dzisiaj jest w zastępstwie Pani skarbnik, poprosimy o projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024, ponieważ jedna uchwała wynika tak naprawdę z drugiej. Także bardzo proszę, udzielam Pani głosu.

Pani Anna Rusinek inspektor ds. finansowych w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym: Dzień dobry. Dzisiaj w zastępstwie Pani skarbnik przedstawię Państwu zmiany, jakie przygotowała.

Jeśli chodzi, o załącznik nr 1, który dotyczy zmian w dochodach budżetu gminy, to w rozdziale pozostała działalność zwiększa się dochody o kwotę 621,62 zł na wypłatę refundacji podatku VAT od paliw gazowych wraz z kosztami obsługi. W związku z tym dochody budżetu po zmianach wynoszą ogółem

60 244 396,40 zł, w tym plan dochodów bieżących to 36 045 746,62 zł, z czego plan dochodów związanych z realizacją zadań zleconych to 4 005 647,62 zł. Plan dochodów majątkowych wynosi 24 198 649,78 zł. Natomiast jeśli chodzi o zmiany w planach wydatków, który obrazuje załącznik nr 2, to w rozdziale pozostała działalność zwiększa się wydatki o tą kwotę, czyli o 621,62 zł na podstawie planu wojewody lubelskiego na wypłatę refundacji podatku VAT od paliw gazowych wraz z kosztami obsługi. Kolejna zmiana to wprowadza się w zmiany w wydatkach budżetu Gminy Kazimierz Dolny na 2024 rok poprzez dokonanie przesunięć w ramach działu klasyfikacji budżetowej 852 na kwotę 3 500,00 zł, dotyczy to pomocy społecznej i w dziale 855 na kwotę 25 000,00 zł dotyczy to rodziny. Wydatki budżetu po zmianach wynoszą około 68 171 160,29 zł, z czego plan wydatków bieżących to 36 041 293,02 zł, w tym plan wydatków związanych z realizacją zadań zleconych to 4 005 647,62 zł. Plan wydatków majątkowych to 32 129 867,27 zł. Załącznik nr 3. Tu nam się zmieniają kwoty dotacji udzielone z budżetu gminy w 2024 roku i zwiększa się dotację dla województwa lubelskiego na inwestycję „Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 830 w miejscowości Wierzchoniów” o kwotę 150 000,00 zł. Kolejna zmiana, zwiększa się dotację dla województwa lubelskiego na inwestycję „Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Parchatka” o kwotę 150 000,00 zł. Dokonuje się zmiany nazwy zadania inwestycyjnego, poprzednia brzmiała „Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L w Kazimierzu Dolnym”, teraz zadanie będzie miało nazwę „Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L, etap drugi”. Zmiany mamy też w załączniku inwestycyjnym, to jest załącznik nr 4, wykaz zakupów i zadań inwestycyjnych planowanych do realizacji w roku 2024 roku i zwiększa się środki dla zadania pod nazwą „Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Parchatka” o kwotę 150 000,00 zł. Łączna kwota na zadanie to 250 000,00 zł. Przesunięcie brakujących środków w wysokości 150 000,00 zł. Nastąpi z zadania „Regionalne partnerstwo dla rozwoju elektronicznych usług publicznych i podniesienia poziomu ich bezpieczeństwa”. Punkt 2. Zwiększenie środków dla zadania pod nazwą „Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 830 w miejscowości Wierzchoniów” o kwotę 150 000,00 zł. Łączna kwota na zadanie to 250 000,00 zł. Przesunięcie brakujących środków nastąpi w wysokości 100 000,00 zł z zadania „Utwardzenie drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka” i z drugiego zadania w wysokości 50 000,00 zł z zadania „Przebudowa drogi gminnej na działce 656, obręb Mięćmierz - Okale”. Kolejna zmiana w załączniku inwestycyjnych to zwiększenie środków dla zadania pod nazwą „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Bochothnicy” o kwotę 50 000,00 zł. Łączna kwota na zadanie z budżetu gminy, 105 000,00 zł. Przesunięcie brakujących środków nastąpi w kwocie z 50 000,00 zł nastąpi z zadania „Przebudowa drogi gminnej na działce nr 656, obręb Mięćmierz - Okale”. Dokonuje się również zmiany zadania inwestycyjnego. Poprzednio brzmiało „Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L w Kazimierzu Dolnym” na „Przebudowa drogi powiatowej nr 2529 i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L, etap drugi”. W związku z otrzymanym pismem od Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach oraz w celu ujednolicenia nazewnictwa zadań, zasadnym jest zmiana nazwy tego zadania. Załącznik nr 5, wydatki na programy i projekty realizowane przy udziale środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej w roku 2024 w związku z koniecznością wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego w wysokości 10 267,00 zł dla pracowników zaangażowanych w projekt „Gmina Kazimierz Dolny dla seniorów” wprowadza się do budżetu niniejsze zadanie. Wydatek w całości pokrywany jest ze środków własnych. I załącznik nr 6 obrazuje wydatki funduszy sołeckich na 2024 rok. I tutaj dokonuje się zmiany nazwy zadania w funduszu sołeckim na podstawie wniosku sołectwa Bochothnica z dnia 11 stycznia 2024. Obecnie brzmi on „Remont drzwi wewnętrznych budynku Szkoły Podstawowej w Bochothnicy”, a powinno być „Remont budynku Szkoły Podstawowej w Bochothnicy wraz z wyposażeniem”. I to są wszystkie zmiany, które przygotowała Pani skarbnik na dzień dzisiejszy. Dziękuję serdecznie.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Czy Państwo radni mają pytania? (*głosy na sali*) Panie Radny, proszę używać mikrofonu.

Radny Leszek Dołęga: Słusznie, Panie Piotrze. Tą zmianę, którą Pani czytała jako trzecią, bo tak jakoś nie załapałem, skąd się zdejmuję, gdzie się dokłada. Przepraszam, ale to tak szybko idzie, że trudno jest nadążyć.

Anna Rusinek: Tutaj nastąpi zwiększenie środków na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Bochothnicy. No więc tutaj przesunie się, jeśli to punkt 3, to przesuwamy o kwotę 50 000,00 zł. Będzie przesunięcie z zadania „Przebudowa drogi gminnej na działce ewidencyjnej 656 w obrębie Mięćmierz - Okale”. Myślę, że o inwestycjach to też koleżanka Państwu przybliży, prawda? Natomiast jeśli są jakieś pytania do Pani skarbnik, to ja je chętnie zapiszę i ona odpowie już na sesji. Chyba, że coś trzeba powtórzyć czy przeczytać, to nie ma problemu. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę, Pan radny Janusz Kowalski.

Radny Janusz Kowalski: To ja mam pytanie do którejś z Pań o to właśnie zadanie związane z działką. Czyli to nie mamy do czynienia z drogą, tylko z działką gminną stanowiącą drogę? Jakby Pani mogła coś bliżej powiedzieć, dlaczego zdejmujemy te środki, która to jest droga? Czy to jest tak zwana droga młyńska?

Paulina Sułek Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym: Tak, akurat jeżeli chodzi o to zadanie dotyczące termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Bochothnicy, gdzie jest zwiększona kwota o 50 000,00 zł, to ta kwota 50 000,00 zł zdjęta jest z zadania, z obrębu Mięćmierz - Okale, działka 656 to jest tzw. na roboczo nazywana drogą młyńską w miejscowości Okale.

Radny Janusz Kowalski: Czy to będzie uzupełnione w tym roku budżetowym?

Paulina Sułek: Na dzień dzisiejszy jeszcze tego nie wiem. Obecnie jestem już na etapie przygotowywania postępowania dotyczącego utwardzenia dróg gminnych, na które mamy opracowane już dokumentacje. Takich dróg jest dokładnie 8 sztuk. I ta droga również jest już w przygotowaniu. Więc w ciągu najbliższych myślę dwóch tygodni ogłoszę przetarg. Jeżeli po przetargu będą oszczędności, na co liczę, ponieważ przetargi ogłaszane na początku roku budżetowego wychodzą znacznie lepiej, to mam nadzieję, że już te środki tutaj nie będą musiały być uzupełniane. Jeżeli się okaże, że budżet zostanie przekroczony, wtedy będziemy tu decydowali, to już burmistrza decyzyja i Państwa również, czy przetarg będzie unieważniany, czy będziemy zadanie realizować, prawda?

Radny Janusz Kowalski: Jeszcze chciałbym dopytać. Czyli rozumiem, że ta działka będzie na razie utwardzana, a nie wykonywana? I pytanie takie już formalne, do burmistrzów raczej, czy w związku z tym, że droga będzie utwardzana, więc docelowo powinna być wykonana, czyli asfalt bądź inna forma tego, czy w związku z tym jest planowana zmiana statutu tej działki na drogę? (*głosy na sali*) Nie, to nie jest droga.

Burmistrz Artur Pomianowski: To jest działka drogowa, natomiast nie ma statusu drogi publicznej, Panie Radny Kowalski. A droga nie musi mieć statusu drogi publicznej. Ustawa nie nakłada takiego obowiązku. Poza tym droga o statusie drogi publicznej musi spełniać odpowiednie parametry techniczne. W tym przypadku, nie wiem, bo tutaj jakieś nieporozumienie Pan wywołał, bo Pani kierownik mówiła o utwardzeniu drogi, czyli o wykonaniu drogi z nawierzchnią asfaltową, a ja odniosłem wrażenie, że Pan zrozumiał, że będziemy tam gruz sypać.

Radny Janusz Kowalski: To ja bym bardzo prosił, czy ta działka gminna z czego będzie wykonana? O, może tak.

Paulina Sułek: W dokumentacji technicznej zaplanowano utwardzenie mieszanką mineralną bitumiczną, czyli asfalt.

Radny Janusz Kowalski: Aha, no to już zmienia status.

Paulina Sułek: To ja może tak doprecyzuję, bo wszystkie zadania, które są przewidziane w wykazie zadań inwestycyjnych, to są zadania, które dotyczą utwardzenia dróg albo kostką brukową, albo płytami typu

jomb, albo mieszanką właśnie asfaltową. Jeżeli chodzi o utwardzenia takie doraźne, czyli gruz, kruszywo, to są zadania realizowane z wydatków bieżących. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Czy Państwo radni mają pytania jeszcze do projektu uchwały?

Pani Aniu, to przejdźmy może do uchwały pierwszej w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Czy tam następują jakieś zmiany, czy po prostu projekt uchwały wieloletniej jest nienaruszony? Bo przejdziemy do głosowania.

Anna Rusinek: Zmieni nam się o tą kwotę, którą dostajemy dodatek gazowy, o tą kwotę 621,62 zł. Zwiększą nam się dochody bieżące o tą kwotę. Natomiast dochody majątkowe zostaną bez zmian. O tą samą kwotę zwiększą nam się w związku z tym wydatki, czyli o 621,62 zł i to są właściwie wszystkie zmiany, jeśli chodzi o wieloletnią prognozę finansową.

Radny Piotr Guz: Czyli tak naprawdę tylko kosmetyka po wprowadzeniu tej kwoty.

Anna Rusinek: Tak, tylko kosmetyka.

Piotr Guz: Dobrze. Szanowni Państwo, będziemy w tym momencie opiniować projekt uchwały wieloletniej prognozy finansowej.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Radny Piotr Guz: Dziękuję bardzo. I przystępujemy do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

d) projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów stanowi załącznik do protokołu.

e) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów"

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów" stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: przystępujemy do opiniowania projektów uchwał, o których już wspomniała Pani Ania i Pani kierownik. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej województwu lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dotyczącej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin - Nałęczów - Bochothnica, polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+0,60 do km 39+339 w miejscowości Wierzchoniów. Bardzo proszę, Pani Kierownik.

Paulina Sulek: Dzień dobry. Przedstawiam Państwu do zaopiniowania projekt uchwały dotyczącej wykonania dokumentacji projektowej dotyczącej przebudowy drogi wojewódzkiej w miejscowości Wierzchoniów. Gmina Kazimierz Dolny w roku 2023 zleciła opracowanie dokumentacji na brakujący fragment chodnika w miejscowości Wierzchoniów. W związku z tym, iż Zarząd Dróg Wojewódzkich przedłużał nam zaopiniowanie tej dokumentacji, zaszła konieczność zawarcia aneksu w zakresie terminu realizacji opracowania. Zadanie zostało uwzględnione w uchwale w sprawie ustalenia wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2023 roku oraz ustalenia planu finansowego tych wydatków. W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy już informacje z Zarządu Dróg Wojewódzkich o pozytywnym zaopiniowaniu dokumentacji. Będziemy przystępowali do zgłoszenia wykonania tych robót. Jednocześnie też chciałabym od razu przedstawić, jeżeli można, projekt uchwały kolejnej w sprawie udzielenia pomocy już finansowej województwu lubelskiemu. Ponieważ w ostatnich dniach otrzymaliśmy z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie informację o zatwierdzonym wykazie zadań inwestycyjnych do wykonania w bieżącym roku 2024. Zdecydowano o realizacji już tego zadania i przystąpieniu do postępowania przetargowego. W związku z powyższym zadanie to uwzględniono również w budżecie, zwiększono środki, tak jak tutaj koleżanka wcześniej mówiła i będziemy przystępowali już do wykonywania zadania w tym roku. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Panie Radny, proszę się zgłaszać. Zgłasza się Pan oczywiście, Pan radny Kowalski.

Radny Janusz Kowalski: Jakby Pani była uprzejma tak przetłumaczyć te odcinki na konkretnie, ile to jest metrów i z której części?

Paulina Sułek: To jest odcinek niecałych 300 metrów. To jest odcinek tak naprawdę mniej więcej od budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierzchoniowie i kontynuacja do końca miejscowości.

Radny Janusz Kowalski: Czyli w kierunku Celejowa?

Paulina Sułek: W kierunku Celejowa do ostatnich zabudowań, tak. To jest taki fragment. Od budynku straży do ostatnich zabudowań w kierunku Celejowa.

Radny Janusz Kowalski: Dobra, wszystko wiem.

Radny Piotr Guz: Dziękuję bardzo. Czy Państwo radni mają pytania do projektów uchwał, które przedstawiła Pani kierownik? Bo będziemy głosować jedną uchwałę po drugiej. Jeżeli nie ma, bardzo proszę o głosowanie.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów".

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów".

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochotnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów".

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

f) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00"

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00" stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: Przystępujemy do opiniowania kolejnych projektów uchwał w sprawie udzielenia pomocy finansowej województwu lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pod nazwą „Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn - Puławy - Opole Lubelskie - Józefów – Annopol w miejscowości Parchatka od km 18+715 do km 19+100". I bardzo proszę, Pani Kierownik.

Paulina Sułek: Przedstawiam Państwu projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej województwu lubelskiemu dotyczącej budowy chodnika w miejscowości Parchatka. Jest to ostatni już fragment do wykonania chodnika w ramach dokumentacji, którą gmina opracowała w 2018 roku. W 2021 wykonano jeden z etapów budowy chodnika, w 2022 kolejny. Pozostał ostatni fragment, jest to odcinek od początku miejscowości Parchatka do tak mniej więcej tego odcinka chodnika, który został wybudowany w ubiegłym roku. Jest to odcinek o niecałych 400 metrów. Ostatni już fragment, który pozostał ze względu na duże natężenie ruchu i duży ruch pieszych, jak najbardziej jest to zasadne zadanie do realizacji. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Krótco mówiąc, jadąc od Puław w kierunku Bochotnicy.

Paulina Sułek: Tak, dokładnie.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Państwo radni mają pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały dotyczącej pomocy województwu lubelskiemu.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00".

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00".

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00".

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

g) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II"

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II" stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: przystępujemy do zaopiniowania kolejnej uchwały. Projekt uchwały w sprawie udzielania pomocy finansowej powiatowi puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej numer 2203L, etap drugi”. Bardzo proszę, Pani Kierownik.

Paulina Sułek: Kolejna uchwała dotyczy również udzielenia pomocy finansowej tym razem powiatowi puławskiemu. Jest to realizacja zadania na podstawie dokumentacji budowlano-wykonawczej dotyczącej przebudowy drogi powiatowej 2529L w Kazimierzu Dolnym, którą to dokumentację opracowała Gmina Kazimierz Dolny w 2022 roku. Zarząd Dróg Powiatowych w Puławach otrzymał dofinansowanie na realizację tego zadania, jest to fragment drogi powiatowej od miejscowości Bochothnica, ulicy Tyszkiewicza i ulicy Witkiewicza. Droga ta ma szczególne znaczenie turystyczne, jest bardzo uczęszczana, ale też posiada wiele ubytków. Jest tam problem z zastoiskami wody, odprowadzeniem wód. To wszystko zostało uwzględnione w dokumentacji technicznej. W zasadzie to tyle. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Radny Kowalski, proszę.

Radny Janusz Kowalski: Mam pytanie, czy możemy przyjąć, że ta dokumentacja rozwiązuje kompleksowo problem wód opadowych?

Paulina Sułek: Tak.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję Pani kierownik, Panu radnemu. Czy Państwo radni mają jeszcze pytania do projektu uchwały? Trzeba się tylko cieszyć, że tak dużo inwestycji drogowych i to o takim znaczącym strategicznym znaczeniu te drogi są. Bardzo proszę. Przystępujemy do zaopiniowania projektu uchwały.

Komisja Budżetu (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II".

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II".

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II".

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Radny Piotr Guz: Bardzo Państwu radnym dziękuję za te głosowania. Tak jak mówiliśmy kiedyś, to bezpieczeństwo mieszkańców, turystów jest najważniejsze, a te drogi, chodniki będą budowane, to naprawdę bardzo w tym że tak powiem pomogą.

Bardzo dziękuję Pani Ani. Dziękuję Pani kierownik Paulinie Sułek. Dziękuję Pani kierownik OPS-u.

Wiem, że Panie mają natłok prac, także nie trzymamy tu Pań na wspólnym posiedzeniu komisji. Bardzo dziękuję. Życzymy owocnych prac jeszcze po południu, bo wiem, że wracacie do pracy. Tak, bardzo dziękuję.

h) projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny. I tu poproszę Pani Ania Bartoś. Bardzo proszę, Pani Aniu.

Anna Bartoś ins. ds. organizacyjno-administracyjnych w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym: Biorąc pod uwagę przepisy ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, Pan burmistrz przedstawia projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny. Propozycja jest następująca.

Ustala się wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny, którzy uczestniczyli w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu w kwocie 27,00 zł, w przypadku działania ratowniczego lub akcji ratowniczej i kolejna 10,00 zł w przypadku szkolenia lub ćwiczenia. Ponadto ustala się wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla kandydata na strażaka ratownika ochotniczej straży pożarnej z terenu Gminy Kazimierz Dolny, o którym jest mowa w art. 9 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochotniczych strażach pożarnych w kwocie 10,00 zł. Dodam, że wysokość ekwiwalentu nie może przekroczyć 1/175 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego brutto, które ogłasza prezes GUS w Monitorze Polskim. I obecnie kwota tego wynagrodzenia wynosi 7 194,95 zł. Więc proponowana wysokość ekwiwalentu odpowiada powyższemu warunkowi, ponieważ mieści się w granicach ustawowego limitu, czyli kwoty 41,11 zł. Mając na uwadze fakt, że ustawa właśnie o ochotniczych strażach pożarnych wymaga ustalenia wysokości ekwiwalentu nie rzadziej niż co dwa lata, podjęcie niniejszej uchwały jest uzasadnione, ponieważ poprzednia uchwała była podejmowana 26 stycznia 2022 roku.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Aniu. Bardzo proszę, radny Kowalski.

Radny Janusz Kowalski: Pani Aniu, mogłaby Pani przypomnieć, jaka była wartość poprzedniej stawki?

Anna Bartoś: Poprzednie kwoty to było 22,00 zł działanie ratownicze lub akcja ratownicza i 10,00 zł szkolenie lub ćwiczenie.

Radny Janusz Kowalski: To są podwyżki poniżej stopy inflacyjnej.

Radny Leszek Dołęga: Mogę pytanie zadać?

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę, radny Leszek Dołęga.

Radny Leszek Dołęga: Tak, jest 27,00 zł, ale to jest za całą akcję czy za godzinę? Bo tutaj nie mogłem się właśnie doczytać, czy za godzinę.

Radny Piotr Guz: To jest, Panie Radny, za każdą rozpoczętą godzinę.

Anna Bartoś: Może ja wyjaśnię. Ustawa o ochotniczej straży pożarnej reguluje również zasady naliczania, wskazując, że ekwiwalent jest naliczany za każdą rozpoczętą godzinę od zgłoszenia wyjazdu z jednostki ochotniczej straży pożarnej.

Radny Piotr Guz: Czy Państwo radni mają jeszcze pytania do projektu uchwały? Bardzo proszę, Pani przewodnicząca Renata.

Radna Renata Mokijewska: Moim zdaniem zróżnicowanie odpłatności za ćwiczenia i szkolenia dla strażaków 10,00 zł na godzinę, a 10,00 zł również jest na godzinę dla kandydatów. Moim zdaniem uważam, że to należałoby trochę zróżnicować.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, jeżeli mielibyśmy podejmować uchwałę i zmieniać projekt uchwały, to może poproszę o jakieś cyferki. Nie wiem, 15,00 zł.

Radna Renata Mokijewska: 15,00 zł na godzinę za ćwiczenia i szkolenia dla strażaków, natomiast dla kandydatów niech zostanie 10,00 zł. To jest moje zdanie.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, kandydaci na strażaków biorą jak najbardziej udział w pracach w jednostce, szkolą się, z tym, że oni nie mogą jeszcze wyjeżdżać do pożarów, bo muszą przejść szkolenia w Państwowej Straży Pożarnej. Ale no kandydaci, musimy też mieć tutaj takie zabezpieczenie, no bo ci ludzie też czynnie uczestniczą w pracach jednostki, prawda?

Radny Kowalski chciał zabrać głos, proszę.

Radny Janusz Kowalski: Rozumiem, że wnioskodawcą tej uchwały jest burmistrz, tak? A można stanowisko burmistrza w tej kwestii?

Burmistrz Artur Pomianowski: Projekt uchwały jest stanowiskiem burmistrza, Panie Radny, więc nie wiem, o co Pan pyta konkretnie.

Radny Janusz Kowalski: Pytam o propozycję radnej Mokijewskiej.

Burmistrz Artur Pomianowski: To Państwo decydujecie. My tutaj nie rozróżnialiśmy kandydatów na strażaków ani strażaków. To, co Pan przewodniczący zaczął mówić, kandydat na strażaka musi przejść szkolenie podstawowe, żeby móc wyjeżdżać do akcji, w której musi uczestniczyć. To jest też jego czas prywatny. To jest jakaś rekompensata za utratę wynagrodzenia, bo w tym czasie nie wykonuje swoich obowiązków zawodowych. Ale to bardziej bym traktował jako swego rodzaju dietę za uczestnictwo w takim szkoleniu. Tutaj zgadzam się z Panią radną Mokijewską, bo ja nie ukrywam, że sam też miałem wątpliwości i Pani je trochę rozwiewa składając taki wniosek z tego względu, że kandydat na strażaka strażakiem nie jest i tak na dobrą sprawę my nie mamy gwarancji czy po dwóch czy trzech dniach szkolenia, on stwierdzi, że to jednak nie jest dla niego i zrezygnuje. Natomiast strażak, który jest już strażakiem ochotnikiem, który jest druhem z poszczególnej jednostki, powinien mieć tą pozycję wyższą jak najbardziej. Zgadzam się.

Radny Piotr Guz: Czyli, Szanowni Państwo, wniosek formalny, żeby stawka za szkolenia i ćwiczenia dla ochotników (...).

Bardzo proszę. Radny Rybczyński, ad vocem, proszę.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja się zgadzam tutaj ze stanowiskiem burmistrza. Chciałem zapytać w skali roku, jakie są to wydatki, jakiego rzędu?

Radny Leszek Dołęga: No bo to są konsekwencje budżetowe. Pan burmistrz składając taką propozycję też brał pod uwagę też chyba jakiś budżet i dlatego to też trzeba skrupulatnie rozważyć.

Burmistrz Artur Pomianowski: Zgadza się, słuszna uwaga. Natomiast ja nie powiem z pamięci, jakie to są kwoty w skali roku. Natomiast różnica między szkoleniem kandydata na strażaka, a udział w szkoleniu samego strażaka nie jest tak duża, żeby tutaj miał jakiś wpływ na całłościowy kształt naszego budżetu, jeżeli chodzi o straż.

Radny Ryszard Rybczyński: Jasne, to znaczy chodzi mi o to, czy założymy jeśli, padła konkretna propozycja, jeśli będzie to 15,00 zł, rozumiem, że to nie zrujnuje nam budżetu.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, żeby rozwiać wątpliwości, strażacy, tzn. członkowie ochotniczych straży, którzy już są strażakami po szkoleniach, oni uczestniczą tak naprawdę w szkoleniach, które są organizowane przez Państwową Straż Pożarną i są to szkolenia np. z ratownictwa medycznego, np. z piliarzy, np. mogą być na motorówki i tu koledzy z jednostek mogą w tym wesprzeć i inne szkolenia, czyli tak naprawdę podnoszą swoje kwalifikacje. Więc te 15,00 zł byłoby dla tych członków ochotniczych straży pożarnych, którzy biorą udział właśnie w doszkalananiu swoich umiejętności. Kandydat musi przejść szkolenia.

Bardzo proszę, radny Seroka.

Radny Kamil Seroka: Może troszeczkę wyjaśnię, bo tak czuję się w temacie, żeby się wypowiedzieć. Zacznę może od tego kandydata, bo jest to wyróżnione, ponieważ jak weszła ta uchwała dwa lata temu, to była taka dziura w tej uchwale, że po prostu kandydat, który szedł na pierwsze szkolenie, on nie był strażakiem, a w tej uchwale było napisane, w ustawie, że nie może pobierać po prostu za to wynagrodzenia. Także byli pominięci, że musieli, tak jak te pierwsze podstawowe szkolenie trwa 17 dni i za te 17 dni można powiedzieć przez pewien okres ten kandydat nie mógł pobierać wynagrodzenia, dlatego zostało to po prostu później zaktualizowane, że kandydat też jest uprawniony do tego, żeby gmina wypłaciła mu ekwiwalent. To tak, żeby pokrótce o tym kandydacie. Ja uważam, że nie ma sensu mi się wydaje rozdzielać tego, skoro było 10,00 zł do tej pory przez dwa lata, proponuję podnieść na przykład, nie wiem, 12,00 zł na 15,00 zł. Ale tego bym nie rozdzielał, bo po prostu to jakby nie było, tego człowieka nie ma w domu, on czy bierze udział w szkoleniu, czy w ratowaniu, to po prostu poświęca swój czas czy musi się urywać z pracy, ze szkoły, różnie to bywa. Także wydaje mi się, że nie ma co rozróżniać strażaków, tylko po prostu jednolitą stawkę, bo mówię, pierwsze szkolenie trwa 17 dni, no to nie oszukujmy się, dużo poświęcenia muszą ci ludzie poświęcić, a kolejne takie szkolenia, to tu co przewodniczący poruszył, typu ratownictwo medyczne, techniczne, to są szkolenia 3-4 dniowe, dosyć takie krótsze. A jeżeli już taki człowiek idzie na takie szkolenie, to uwierzcie mi Państwo, te szkolenia nie są tak często organizowane przez Komendę Powiatową w Puławach, one są kilka razy do roku, okrojona ilość miejsc jest przeważnie, to jest po 40 osób. Także naprawdę każde nasze jednostki weryfikujemy, żeby to byli odpowiedzialni ludzie, że jeżeli zostanie skierowany na takie szkolenie, to jest na 90 procent pewności, że ten człowiek do końca będzie chodził i będzie później służył nam tutaj w gminie. Także raczej bym tutaj się nie obawiał, że ten człowiek nie ukończy tego szkolenia. Także jestem za tym, żeby podnieść, ale nie rozdzielałbym po prostu na lepszych, gorszych, tylko po prostu dla wszystkich, bo trzeba doceniać, że to jest praca społeczna. Tym bardziej, że w naszej gminie mogę Państwu powiedzieć, że większość jednostek te pieniądze za wyjazdy zostawia na utrzymanie budynków. Te pieniążki nie idą do kieszeni dla strażaków, tylko większość jednostek, na zebraniach walnych jest to czytane w uchwale, przekazujemy te pieniążki na utrzymanie budynków. Także jakby nie było te pieniążki zostają w naszej gminie. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję i dosprzętowanie czasami jest to wkład własny jednostki, jeżeli są pozyskane pieniądze skądś z zewnątrz, czyli na wkład własny. Szanowni Państwo, strażak ochotnik nie może wyjechać do pożaru, za to odpowiada dowódca przy danym wyjeździe, jeżeli nie ma szkolenia podstawowego. Takie są przepisy, bo on wtedy bierze na siebie pełną odpowiedzialność w razie jakiegokolwiek zdarzenia, wypadku.

Radny Jakub Pruchniak, bardzo proszę.

Radny Jakub Pruchniak: Ja tutaj się zgadzam, Szanowni Państwo, z przedmówcą, z Kamilem. Popieram ten wniosek, żeby tą stawkę przygotować na poziomie 15,00 zł i też jestem za tym, żeby to była stawka jednolita. Bo naprawdę dużo trudniej się pewnie nowej osobie wchodzi dzisiaj jako strażakowi, który będzie potencjalnie tym strażakiem takim, który bierze udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Naprawdę musi dużo czasu ta osoba poświęcić na to, z własnego życia tych weekendów, w szczególności weekendów, bo to są najczęściej piątki, soboty, niedziele poświęcić, a czasami się zwalniać z pracy, w zależności kto jak pracuje. Dlatego ja to jak najbardziej popieram. Też potwierdzam to, że w większości jednostek pieniążki, które nawet są z tego ekwiwalentu czy za wyjazdy, są gospodarowane po prostu w stowarzyszeniu. Każde jedno zebranie walne, które się odbywa, każda jedna złotówka jest referowana, gdzie na co została wydana, przedstawiana jest na zebraniu walnym sprawozdawczym. Są przygotowane pod to dokumenty i też jest widać, jaki wkład strażacy, nie tylko właśnie poprzez takie szkolenia, może się też rozwijają, kształcą, ale dzisiaj też wymaga tego jakby cały system ochrony przeciwpożarowej, ponieważ strażak nie może pojechać nieprzygotowany, to bardzo dużo uwarowanie. Jeżeli nawet kiedyś można było tak luźniej na to wszystko patrzeć, bo to jest strażak ochotnik, tak dzisiaj troszeczkę strażacy ochotnicy stają się takimi półzawodowymi strażakami, że wyposażenie na poziomie straży państwowej, umiejętności na poziomie straży państwowej. Dzisiaj strażak jak wyjedzie do zdarzenia drogowego, gdzie jest wypadek i jeżeli nie będzie miał odpowiednich umiejętności, żeby udzielić pomocy, to po prostu za to odpowiada, nie może stanąć i się patrzeć. Więc uważam, że to 15,00 zł i ta jednolita stawka, żeby nie rozróżniać już tego, bo nawet samo to, żeby nie pokazywać, że ktoś kto przychodzi do tej straży, chce się zaangażować, to żeby go nie stawiać od razu na tym niższym poziomie, tylko też wesprzeć jego chęć i to zaangażowanie. Bo dzisiaj, jak Państwo widzicie, nawet w kościele, jeżeli kiedyś stały sztandary na boku kościoła i jeszcze naprawdę szereg strażaków na środku. Dzisiaj stoją sztandary i na środku stoi dwóch, czterech strażaków. Podobnie jest troszeczkę w jednostkach, że zaangażowanych osób zaczyna być coraz mniej, a wymagania jakie są stawiane ochotnikom są coraz wyższe i w kwestii sprzętu i umiejętności i tej ochrony osobistej. Dlatego ja jestem tego zdania, żeby ujednolicić i stawka na 15,00 zł by była myślę, że adekwatna do tego.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Więc, Szanowni Państwo, stawiam wniosek formalny, aby stawka za szkolenia i ćwiczenia i dla kandydata na strażaka wynosiła 15,00 zł i 27,00 zł za godzinę akcji wyjazdowej. Powiem Państwu jeszcze tak, ze swojego podwórka, ostatnio był taki przypadek, gdzie karetka nie mogła dojechać do osoby potrzebującej pomocy i została zadysponowana jednostka z Bochatnicy do udzielania pierwszej pomocy. Karetka nie dojechała. Nie było karetki w Puławach, nie było w Kazimierzu. Zadysponowano karetkę z Opola Lubelskiego. Więc ci strażacy, Szanowni Państwo, powiem tak, nieraz muszą się zderzyć z tym, że jadą do wypadku śmiertelnego czy do przypadku zatrzymania akcji serca, gdzie też osoba umiera. I to są młodzi ludzie, bo oni mają 18-19 lat, bo osoba, która wyjeżdża do akcji może wyjeżdżać w wieku 18 lat. Więc proszę zobaczyć, że te osoby się zderzają już z taką rzeczywistością pomocy dla osób, które tej pomocy potrzebują.

Radna Renata Mokijewska: W takim razie, jeżeli jest 15,00 zł dla wszystkich, to wycofuję swój wniosek.

Radny Piotr Guz: Poproszę o chwileczkę cierpliwości. Pani Ania przygotowuje wniosek.

Szanowni Państwo, bardzo proszę o odświeżenie sobie programu.

Przystępujemy do głosowania mojego wniosku. Kto z Państwa radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku, który przedstawił przewodniczący Komisji Budżetu, aby w §1 i §2 stawka za szkolenia i ćwiczenia oraz kandydata na strażaka ochotnika wynosiła 15,00 zł?

Bardzo proszę o zagłosowanie.

Głosowano w sprawie: Komisja Budżetu (...) wniosek P. Guza w par.1 pkt 2) i w par. 2 kwota 15,00 zł.
Wyniki głosowania: ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (10) Jarosław Borychowski, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Leszek Dołęga NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Głosowano w sprawie: Komisja Edukacji (...) wniosek P. Guza w par.1pkt 2) i w par. 2 kwota 15,00 zł.
Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (7) Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Leszek Dołęga

Głosowano w sprawie: Komisja Zdrowia (...) wniosek P. Guza w par.1pkt 2) i w par. 2 kwota 15,00 zł.
Wyniki głosowania: ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (6) Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Leszek Dołęga NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Radny Piotr Guz: I teraz, Szanowni Państwo, głosujemy cały projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny i stawka 27,00 zł za akcję ratowniczą, nie będę czytał całego projektu uchwały, i po 15,00 zł za szkolenia i ćwiczenia oraz 15,00 zł dla kandydata na strażaka. Bardzo proszę przystępujemy do głosowania.

Komisja Budżetu (...), po zapoznaniu się z przedstawionym przez Burmistrza projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny proponuje, aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, którzy uczestniczyli w szkoleniu lub ćwiczeniu wynosiła 15 zł, oraz aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla kandydata na strażaka ratownika osp wynosiła 15 zł. Do pozostałych zapisów projektu uchwały komisja nie wnosi uwag.

Wyniki głosowania: ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (11) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Ryszard Rybczyński, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Edukacji (...), po zapoznaniu się z przedstawionym przez Burmistrza projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny proponuje, aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, którzy uczestniczyli w szkoleniu lub ćwiczeniu wynosiła 15 zł, oraz aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla kandydata na strażaka ratownika osp wynosiła 15 zł. Do pozostałych zapisów projektu uchwały komisja nie wnosi uwag.

Wyniki głosowania: ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
Wyniki imienne: ZA (8) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Zdrowia (...), po zapoznaniu się z przedstawionym przez Burmistrza projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny proponuje, aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, którzy uczestniczyli w szkoleniu lub ćwiczeniu wynosiła 15 zł, oraz aby wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla kandydata na strażaka ratownika osp wynosiła 15 zł. Do pozostałych zapisów projektu uchwały komisja nie wnosi uwag.

Wyniki głosowania: ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: ZA (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Ryszard Rybczyński, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo Radni, w imieniu braci strażackich bardzo serdecznie dziękuję za pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały.

Ad. 4. Dyskusja nt. wniosków o indywidualną zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

a) wniosek dot. działki nr 869/6 położonej w Parchatce

b) wniosek dot. działek nr 492/3, 492/4, 493/8, 493/11 położonych w Parchatce

c) wniosek dot. działek nr 448/1 i 448/2 położonych w Parchatce

d) wniosek dot. działki 327/1 położonej w Bochothnicy

Załączniki do protokołu:

- wniosek z dnia 11 stycznia 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 869/6 obręb Parchatka, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki;

- wniosek z dnia 14 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla działek zlokalizowanych w Parchatce o nr ewid. 492/3, 492/4 oraz 493/8 i 493/11, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działek;

- wniosek z dnia 16 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek zlokalizowanych w Parchatce o nr ewid. 448/1 i 448/2, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki;

- wniosek z dnia 30 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr ewid. 327/1 położonej w Bochothnicy, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 4. Dyskusja na temat wniosków o indywidualną zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. I pierwszy wniosek dotyczy działki nr 869/6 położonej w Parchatce. Bardzo proszę, Panie Adamie, udzielam Panu głosu.

Adam Krajewski inspektor ds. gospodarki przestrzennej w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym: Dzień dobry Państwu. Wpłynęły, jak tutaj Pan przewodniczący powiedział, cztery wnioski. Trzy wnioski dotyczą nieruchomości w Parchatce, jeden wniosek w Bochothnicy. Nie wiem, czy Państwo otrzymali materiały, gdzie ta działka jest położona?

Radny Piotr Guz: Tak, oczywiście.

Adam Krajewski: W tej chwili jak widzimy w planie zagospodarowania przestrzennego działka jest rolna. Następnie w studium jak mamy tutaj materiał jest działka pod zabudowę mieszkaniową. Ta działka oczywiście jest ujęta w tym ogólnym planie, w projekcie planu dla Bochothnicy, Zbędowic i Parchatki, które w tej chwili robimy. Tutaj strona złożyła niniejszy wniosek motywując tym, że chciałaby wybudować dom. Rozumiem, że strona chce przez to powiedzieć, że chce ten tryb indywidualny, aby przyspieszyć wprowadzenie tutaj funkcji mieszkaniowej i nie chce czekać na uchwalanie i procedowanie dalsze tego ogólnego planu dla Parchatki, Zbędowic i Bochothnicy. I tutaj w gestii Państwa jest, czy Państwo się zgadzają na wyłączenie z tego procedowanego planu tej działki i podjęcie uchwały o wyłączeniu i następnie o przystąpieniu do sporządzania indywidualnego. Przy czym chciałem zwrócić uwagę, że tutaj wszystkie te procedury, które obowiązują w każdym planie miejscowym, będą przeprowadzane, czyli tutaj podejmiemy uchwałę o wyłączeniu, następnie o przystąpieniu, następnie wybieramy drogą przetargu firmę projektową, która będzie projektować dla tej indywidualnej działki. Następnie jeżeli firma projektowa zrobi ten projekt, projekt będzie opiniowany przez Gminną Komisję Urbanistyczną i następnie uzgadniana z wszystkimi tymi instytucjami aż do uzyskania wszystkich pozytywnych uzgodnień. No i wtedy projekt będzie wyłożony do wglądu publicznego i podjęta uchwała i do rozstrzygnięcia przez wojewodę. Więc tak to wygląda.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, otwieram dyskusję. Ja może chciałbym zadać jeszcze pytanie. Panie Adamie, na jakim etapie jest teraz plan ogólny? Właśnie czy wyłączenie tych działek spowoduje wydłużenie np. dla wnioskodawcy uchwalenia zmiany w planie zagospodarowania

przestrzennego? Czy wstrzyma to plan ogólny? Bardzo proszę, bo są Państwo wnioskodawcy. Państwo radni na pewno znają te procedury, ale bardzo proszę jeszcze o przybliżenie tego.

Adam Krajewski: Nie, tutaj jeżeli chodzi o plan ogólny, tutaj to nic nie wstrzymuje. W studium jako takie dla gminy jest ważne do końca roku 2025 i w tym okresie możemy zmieniać plan miejscowy na podstawie tego studium. To studium jest cały czas ważne jak mówię do końca 2025, więc tutaj nic nie stoi na przeszkodzie i nie ma to nic w związku z planem ogólnym. Plan ogólny idzie swoim odrębnym trybem i plan ogólny wejdzie w życie od 1 stycznia 2026 roku. Więc mamy tutaj dwa lata na dokonanie tej zmiany.

Radny Piotr Guz: Okej, bardzo dziękuję.
Pan radny Ryszard Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja chciałem zapytać, na jakim etapie jest aktualna zmiana planu? Biorąc pod uwagę, że już tutaj mieszkańcy byli zapewniani ileś tam razy o tym, że a za pół roku, za kilka miesięcy i tak dalej. Planista na ostatnim spotkaniu powiedział, że zmiana planu dla innej gminy przebiega w okresie do 5-6 miesięcy. Pytam się, jaka jest szansa na to i kiedy ewentualnie zakończy się ten proces w tej chwili i co się składa na to, że jest to aż tak przedłużane krótko mówiąc? Bardzo proszę o odpowiedź.

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę, Pan wiceburmistrz.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Tak, sprostowanie. Planista nie powiedział, że zmiany planów w innej gminie zajmują 5-6 miesięcy. 6 miesięcy to jest minimum pracy planisty nad planem, a nie zmiana planu. Przypominam, że zmiana planu obejmuje ogłoszenie w prasie, konsultacje społeczne, obowiązkowe konsultacje. W naszym przypadku póki co konsultacje z Ministerstwem Rolnictwa toczą się od stycznia 2023. Wtedy dostali wniosek. A poprzednio było z RDOŚ-iem, ile mieliśmy? Trzy czy cztery iteracje, z konserwatorem zabytków na pewno co najmniej dwie. To zajęło około roku. Czyli to już mamy dwa lata na same konsultacje z instytucjami uzgadniającymi. I tutaj ani planista, ani gmina na to akurat nic nie może poradzić. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Dziękuję bardzo. Ad vocem radny Ryszard Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: Nie chcę tutaj wyciągać tego pisma z ministerstwa, bo tak szczerze mówiąc, przynajmniej z treści ostatniej odpowiedzi wynika, że to dzięki ministerstwu nie popełniliśmy takich błędów, z których gmina by ponosiła koszty związane z utratą praw jakby nabytych, co do działek określonych właśnie w tym piśmie. Ja nie chcę tutaj rozwlekać tego i dochodzić, dlaczego to tak długo i tak dalej, bo będziemy słyszeli, że tak powiem, odpowiedzi takie, które niczego tutaj nie wniosą i nic konkretnego nie usłyszymy. Ja tylko przypomnę, że zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym gmina powinna wykonywać harmonogram zmiany planu przestrzennego zagospodarowania, który powinien określać, że założymy co dwa, czy co trzy lata ten plan powinien być zmieniany, co pozwoliłoby właśnie mieszkańcom na jakieś planowanie, jakiś rozwój i tak dalej. Są wnioski, które leżą tutaj od 1999 roku. I ja nie stawiam zarzutu tutaj w tej chwili, że tak powiem dla urzędnika, który się tym zajmuje, bo wiadomo, że te problemy się nie zrodziły z dnia na dzień, tylko mamy świadomość tego, że 25 lat trwa zmiana i cała procedura. Właśnie o to chodzi, żeby w końcu mieszkańcy wiedzieli, na co mogą liczyć i nie na zasadzie zwodzenia, że za pół roku, że za trzy miesiące, a jeszcze poczekajmy, tylko w miarę jednoznacznie, żeby usłyszeli jakiś termin wiążący, żeby wiedzieli, na co mogą liczyć. Bo powiem, że każdy z tutaj siedzących ma osobiste jakieś plany i to co wcześniej nawet, zresztą myślę, że mam zgodę na to, żeby używać tutaj z imienia i nazwiska stosowne przykłady. Pan Mariusz Śmich w ubiegłym roku miał szansę uzyskać pomoc finansową jako młody rolnik. Nie skorzystał z tego z przyczyn obiektywnych. W tym roku kolejna szansa mu się pojawia. I też, pomimo to, że uchwała została podjęta w jego sprawie, że rada podjęła uchwałę, że ma być w trybie indywidualnym, sprawa załatwiona i wcześniej jeszcze dwa wnioski też były rozpatrywane w sprawie budowy hotelu i prowadzenia działalności gospodarczej. I też chcielibyśmy usłyszeć, na jakim etapie te w sumie trzy uchwały są procedowane. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o odpowiedź. Który z Panów?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Jest na etapie zmiany wniosku rolnego obecny plan dla Bochotnicy, Parchatki i Zbędowic. Jak Państwo doskonale wiecie, ministerstwo trzymało przez kilka miesięcy wniosek, po czym złożyło, tu Pan radny Rybczyński raczył powiedzieć o utracie praw nabytych, nic takiego w tym piśmie nie było. Było natomiast stwierdzenie, że na mapach Google istnieje fabryka, a my nie zaznaczyliśmy. No nie zaznaczyliśmy, bo w mapach ewidencyjnych nie ma tam fabryki, a planista nie opiera się na mapach Google. Natomiast na koniec przez, to też już o tym Państwu opowiadałem, jak przez 6 miesięcy zgłaszali uwagi, a na koniec powiedzieli, że wszystko jest źle. A we wrześniu stwierdzili z kolei, że w zasadzie to na nowych mapach trzeba zrobić cały wniosek rolny. Co jak Państwo sobie doskonale zdajecie sprawę, skoro wniosek rolny był robiony w 2021 i 2022 roku, to był robiony na mapach, które były wtedy, tak? Jak przez rok leżał w ministerstwie i ministerstwo po roku stwierdza, że trzeba mapy zmienić, no to nie dlatego, że nie mógł wcześniej projektant tego przewidzieć. W tej chwili zmienia ten wniosek rolny. Natomiast na pytanie ile potrwa procedowanie, ja się już poddaję i nie podam takiej odpowiedzi. Bo skoro na prośbę o spotkanie w Ministerstwie Rolnictwa, żeby wyjaśnić jakie są oczekiwania konkretne, uzyskaliśmy odpowiedź, że a my się z wami nie będziemy spotykać, poprawcie ten wniosek, no to ja przy takim podejściu nie jestem w stanie przewidzieć, ile czasu będzie trwało procedowanie przez ministerstwo wniosku rolnego. Ja mogę powiedzieć, jakie są terminy na przygotowanie wniosku rolnego poprawionego na nowych mapach, z nowymi wymaganiami, które również w związku z przyjęciem nowej ustawy weszły w życie. Termin na wykonanie tego wniosku rolnego gotowego do złożenia to jest 15 marca w tej chwili i to mogę określić. A ile to będzie leżało w ministerstwie, nie jestem w stanie. Miejmy nadzieję, że coś się ruszy, że nastąpią zmiany i rzeczywiście fachowcy będą pracować w urzędach na szczeblu centralnym i jeśli fachowcy będą się tym zajmować, to miejmy nadzieję, że szybko takie sprawy będą załatwiane. Natomiast również powiedziałem to wnioskodawcom, którzy są tutaj, którzy składali wnioski o zmiany indywidualne, że ja nie gwarantuję, ile czasu to będzie trwało. Ja nie jestem w stanie powiedzieć również wnioskodawcom, czy wyjęcie ich działek przypadkiem im nie zaszkodzi, nie przedłuży procedury dla nich. Bo może się okazać, że tym razem ministerstwo wniosek rolny zaakceptuje w dwa miesiące i w połowie roku czy najpóźniej jesienią będziemy mieli plan dla tych wszystkich obszarów uchwalony. Ale nie jestem w stanie tego przewidzieć. A z kolei wnioskodawcy, którzy złożyli te wnioski, nie chcą być blokowani przez wniosek rolny, ponieważ w przypadku ich działek nie potrzeba, a przynajmniej w tej części, w której chcą mieć tereny budowlane, wniosek rolny jest niepotrzebny, bo są to albo ziemie takiej kategorii, które nie wymagają odrolnienia, tak, więc pod tereny mieszkaniowe. Stąd rozumiem też wnioskodawców, którzy mówią tak, no to ja wolę poczekać nawet półtora roku, ale mam gwarancję, że w te półtora roku ja będę miał nowy plan. Ryzykuję, że być może mógłbym mieć szybciej, ale może to będzie trwało kolejne, trzy lata, bo tak będzie ministerstwo zwlekało. Także jestem w stanie zrozumieć wnioskodawców, którzy takie wnioski złożyli. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Ad vocem radny Ryszard Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: No niestety, tak szczerze mówiąc, wyciągnąłem tutaj to pismo z tego ministerstwa i chciałem, żeby informacje tutaj przekazywane mieszkańcom były informacjami takimi prawdziwymi. Pozwolę sobie zacytować tylko, że w treści zapisów z ministerstwa, zapisy brzmią w taki sposób, że pismem dnia 24 kwietnia ubiegłego roku w odniesieniu do wniosku z 13 stycznia 2023 roku ministerstwo zwróciło się o wyjaśnienie i korektę wniosku m.in. w zakresie ustaleń planu miejscowego dopuszczającego lokalizację ogrodów ozdobnych i zieleni typu parkowego na terenach rolniczych i ustaleń dopuszczających funkcję agroturystyczną produkcji rolnej, ogrodniczej i handlowej na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. O ile w nowo przedstawionym projekcie miejscowego planu usunięto zapisy dopuszczające lokalizację ogrodów ozdobnych zieleni typu parkowego na terenach rolniczych, aktualnie w §50 projektu planu, o tyle w pozostałej części projektu planu, nie został skorygowany. W piśmie z dnia 24 kwietnia ubiegłego roku wyjaśniono, iż wyżej wymienione zapisy projektu planu powodują połączenie terenów o funkcji rolniczej z funkcjami mieszkaniowymi i z tego powodu powinno zostać skorygowane. Jednocześnie na marginesie należy zauważyć, że w §21 ust. 3 projektu miejscowego planu określającym teren zabudowy zagrodowej z gospodarstw rolnych, hodowlanych i ogrodniczych usunięto prawidłowo sformułowany zapis dopuszczający przeznaczenie

uzupełniające agroturystykę. Nie chcę cytować dalej, bo takich przykładów to tutaj było dużo. I o co mi chodzi? Żeby po prostu nie popełniać takich błędów, które rzutują na to, że to ministerstwo wyłapuje, nie my jako rada, tylko ministerstwo wyłapuje te błędy w zapisie projektu, które uderzają i odbierają uprawnienia mieszkańcom i posiadaczom stosownych gruntów. To jest specjalnie, na to zwróciłem uwagę, bo uważam, że jest to uchybienie.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Znaczy ja mogę wyjaśnić, bo to już trzy razy.

Radny Piotr Guz: Panowie, ja przepraszam (...)

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Ale to jest, to jest ważna sprawa, o której zresztą już rozmawialiśmy trzy razy, ale mogę czwarty raz jeszcze raz to powiedzieć. Ministerstwo zażądało zmiany zapisów w planie, usuwających między innymi funkcję agroturystyczną w całym obszarze, w zapisie dla wszystkich działek. Zażądało usunięcia założeń parkowych i ogrodowych, o które prosili mieszkańcy i które mają takie zapisy i w związku z tym projektant to usunął. Natomiast błędem projektanta było to, że usuwając z wyższych zapisów również agroturystykę, nie dopisał tej agroturystyki w zabudowie zagrodowej. I na tym polega problem, że ministerstwo najpierw żąda usunięcia pewnych zapisów, a potem nie mówi o tym, że te zapisy zostały usunięte tam, gdzie zostały usunięte, tylko że należałoby te zapisy w innym miejscu zamieścić. I to jest ten problem. A poza tym, tak jak powiedziałem, rozmawialiśmy o tym już chyba trzy razy, przy czym raz spędziliśmy na tym dobre dwie godziny, i nie wiem, do czego po raz kolejny doprowadzi powrót do tego. No możemy też pójść śladem pana Kowalskiego i wrócić do 2003 roku na przykład, bo to jest takie ulubione przez Pana Kowalskiego powracanie. Ale wydaje mi się, że rozmawiamy o tym, co jest dzisiaj, tak? To, co jest dzisiaj. A jeśli chodzi o wychwytywanie błędów przez radę, to ja bardzo Państwa zachęcam do tego, żebyście czytali projekty i wychwytywali błędy, a nie czytali dopiero potem pisma z Ministerstwa Rolnictwa, które nam wstrzymało przez rok projekt i na podstawie pisma z Ministerstwa Rolnictwa, które jako źródło danych podaje mapę Google, na podstawie takiego pisma krytykowało działania projektanta. Także to tyle. Jest dyskusja publiczna, jest niewielu radnych, którzy przychodzą, komisja. Dostajecie Państwo materiały wcześniej niż trzeba. Niektórzy radni zgłaszają uwagi, są aktywni, przychodzą z mieszkańcami również do pracowników w trakcie sporządzania planu, patrzą na bieżąco co się dzieje, taka możliwość jest. Nie sądzę, żeby akurat pismo Ministerstwa Rolnictwa było najlepszym źródłem danych. Dużo lepszym źródłem danych jest projekt planu, na przykład. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Radny Janusz Kowalski, proszę.

Radny Janusz Kowalski: Ja będę miał do Pana pracownika tutaj merytoryczne pytanie, a w międzyczasie pytanie do Pana wiceburmistrza Godlewskiego. Co Pan rozumie przez zwrot, że mam nadzieję, że będą tam profesjonalni pracownicy w tym ministerstwie, czyli we władzach centralnych pracować? Co pan miał przez to na myśli? Jakby Pan był uprzejmy.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Z szacunku dla całej rady odpowiem, ponieważ z Panem Kowalskim nie będę rozmawiał. Nie uważam, żeby z takim człowiekiem można w ogóle rozmawiać. Jeśli go można człowiekiem nazwać w ogóle. Z szacunku dla całej rady mam na myśli to, ...

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panowie, Panie Burmistrzu ...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: ... że mam nadzieję, że będą fachowcy zajmować się tym planem. Fachowiec chyba jest jednoznacznym stwierdzeniem. Po prostu mam nadzieję, że fachowcy będą zajmować się planami. Dziękuję.

Radny Janusz Kowalski: Mam pytanie. Mógłby Pan przypomnieć radnym i tutaj zgromadzonym, jaki jest proces technologiczny sporządzania planów czasowy? Tak konkretnie, jaki jest moment od podjęcia uchwały, nabór wniosku, jeżeli to jest kilka ogólnie albo indywidualnie, potem procedura, na jaki okres planista podpisuje umowę? To jest bardzo ważne. I potem, jaki jest czas, gdzie instytucje mają czas na uzgodnienie planu, jeżeli wszystko jest w porządku? Jakby Pan był uprzejmy. Bo rozumiem, wysyłamy

to elektronicznie, przez jedno kliknięcie do wszystkich uzgadniaczy idzie na raz. Ja bardzo Pana proszę, jakby Pan był uprzejmy.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Ale mówi Pan nieprawdziwe stwierdzenia. Nie wysyła się jednym kliknięciem elektronicznie do wszystkich uzgadniających i jeszcze przez kilka lat tak nie będzie.

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę, Panie Adamie.

Adam Krajewski: Jeżeli chodzi o ten czas, okres, to mogę tak w przybliżeniu powiedzieć, że tak, zaczniemy od tego, że Rada Miejska podejmuje uchwałę o sporządzeniu czy zmianie planu miejscowego. Wówczas oczywiście musimy ogłosić przetarg, żeby wyłonić firmę projektową, która będzie ten plan wykonywać. Jeżeli chodzi o przetarg, jesteśmy zobligowani przepisami. Najczęściej przetarg, przygotowanie przetargu, wyłonienie firmy planistycznej trwa około dwóch miesięcy. No też trzeba zwrócić uwagę, że my mamy jakąś przeznaczoną na to kwotę. Podczas przetargu zgłaszają nam się firmy, które mogą tą kwotę (...)

Radny Janusz Kowalski: Ja przepraszam, chodzi mi o podpisanie umowy.

Adam Krajewski: Od podpisania umowy z firmą, tak? To, czy firma przygotowuje projekt, czyli jeżeli tutaj mamy przykładowo tutaj te wnioski indywidualne, to są wnioski indywidualne, firma przygotowuje projekt. Przygotowanie projektu to najczęściej jest kwestia kilku, dwóch, trzech miesięcy, dla takiej prostej działki, prawda, pojedynczej. Jeżeli mamy przygotowany projekt, wówczas następnie są opiniowane przez Gminną Komisję Urbanistyczną, czyli musimy zwołać posiedzenie, członkowie Komisji Urbanistycznej muszą dostać to odpowiednio wcześniej, jest spotkanie. I teraz tak, mamy tutaj dwa warianty. Komisja Urbanistyczna akceptuje ten projekt. Komisja Urbanistyczna ma uwagi, czyli zwraca z uwagami ten projekt projektantowi, projektant następnie poprawia. Czyli tutaj mamy kolejne miesiące, miesiąc, dwa, które tutaj dochodzą do tego czasu. Jest następne posiedzenie komisji. Komisja opiniuje po raz kolejny, jeżeli się zgadza, wówczas ten projekt jest wysyłany do instytucji i tam jest to około 30 instytucji w celu uzyskania opinii. I jeżeli chodzi tutaj o czas, to tego nie jestem w stanie powiedzieć w jakim czasie te instytucje to opiniują, ponieważ niektóre opiniują bardzo szybko, niektóre mają uwagi. Jeżeli instytucja ma jakieś uwagi co do projektu, musimy te uwagi uwzględnić. Projektanci muszą ten projekt poprawić. Wysyłamy kolejny raz. Instytucja, która miała uwagi, sprawdza, jeżeli akceptuje, najczęściej jeszcze raz nie akceptuje, musimy znowu poprawiać aż do skutku. Najlepszym przykładem był np. w stosunku do planu Kazimierza, Konserwator Zabytków, gdzie to było już kilkanaście może nie, ale kilka razy opiniowane. Jeżeli uzyskamy wszystkie pozytywne opinie, tutaj już nie mówię o wniosku rolnym i leśnym, bo też już tutaj Pan zastępca powiedział całą procedurę, że chodzi o wniosek leśny do ministerstwa, bo raczej minister też jest zobligowany kodeksem postępowania administracyjnego do przestrzegania terminów. Różnie z tym bywa, ponieważ minister jako pierwsza instancja jest także drugą instancją, więc nawet nie ma do kogo się poskarżyć. I wówczas projekt jest wykładany do wglądu publicznego. Oczywiście też są to związane procedury, więc 21 dni ogłoszenia w prasie etc. Więc tutaj też powiedzmy ten okres dwóch, trzech miesięcy uwzględnienie wpływają uwagi od zainteresowanych od mieszkańców a propos zapisów tego planu. I tutaj mamy też drogę, że burmistrz może i też Rada Miejska część tych uwag czy też uznać za zasadne lub też nie uznać. Jeżeli uznaje za zasadne, to poprawiamy ten plan zgodnie z uwagami mieszkańców i wszystkie te procedury są powtarzane. Jeżeli burmistrz i Rada Miejska stwierdzi, że te uwagi nie są zasadne, wówczas Rada Miejska podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia tego planu i plan jest wysyłany do wojewody lubelskiego, żeby wydał rozstrzygnięcie nadzorcze. Wojewoda ma 30 dni na ustosunkowanie się. Jeżeli się ustosunkuje pozytywnie, ogłasza w Dzienniku Urzędowym i po 14 dniach od ogłoszenia plan wchodzi w życie. Taka jest procedura. Jak to wszystko zsumować, wersja optymistyczna, rok, półtora, wersja pesymistyczna, może się ciągnąć parę ładnych lat. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Średni czas opracowania planu zagospodarowania przestrzennego w Polsce to jest 5,5 roku. Planami zagospodarowania przestrzennego, bo myślę, że to też jest ważna informacja, o której nie zawsze pamiętamy, w naszej gminie 100% gminy jest pokryte planami

zagospodarowania przestrzennego. W skali Polski 31% kraju jest pokryte planami zagospodarowania przestrzennego. Średni czas opracowania planu zagospodarowania przestrzennego 5,5 roku. Plany, które ostatnio indywidualnie były głosowane, podjęliście Państwo uchwałą 29 września 2022 na temat kilku działek. Plany te zostały właśnie pozytywnie, szczęśliwie zaopiniowane przez Gminną Komisję Urbanistyczno - Architektoniczną. Czyli jeszcze zostało nam około pół roku. Więc w dwa lata będą te plany zakończone. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Dziękuję. Ad vocem radny Janusz Kowalski.

Radny Janusz Kowalski: Pamięta Pan może na jaki okres planista zawarł umowę na ten teren Parchatka? Oczywiście nie zgadzam się z tym, co Pan powiedział, bo nie będę tego komentował. Natomiast procedury są takie, że technologiczny plan, jeżeli jest opracowywane zgodnie z przepisami, czyli tak, uzgadniające dostają to, co mówi w ustawie i to, co jest w wytycznych. Na marginesie chciałem powiedzieć, że to, co Pan powiedział, że Gminna Komisja Urbanistyczna pisze opinię, to jest ciało doradcze. Burmistrz może to brać pod uwagę, ale nie musi. To jest jedna kwestia. Jest wyznaczony termin dwóch tygodni od momentu zawiadomienia, musi się zebrać. Oczywiście mogą się piętrzyć problemy, łącznie z tym, że komisję się jedną rozwiązuje, drugą się powołuje, takie rzeczy można robić, ale to nie w tym rzecz jest...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nie skorzystamy z tego rodzaju odpowiedzi.

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panie Burmistrzu.

Radny Janusz Kowalski:..Chciałem tylko powiedzieć, że w Kazimierzu plany indywidualne były robione w ciągu siedmiu miesięcy studium i plan. Olbrzymie tereny inwestycyjne. Średni plan robi się w kilka miesięcy, osiem. Jeżeli są podpisane umowy, gdzie warunkiem, czyli działania na cito, czyli szybko, jest wynagrodzenie planisty, robi błyskawicznie to. Oczywiście można w trakcie opracowywania planu robić korekty, w cudzysłowie, czyli uwagi ze strony burmistrza, dodatkowo różne rzeczy, to co komplikuje i też uniemożliwia zaopiniowanie czy uzgodnienie planu, wtedy się to wszystko wydłuża. Ale nie w tym rzecz jest mowa. Tylko my mówimy cały czas o jakimś absurdzie, który nie ma odniesienia w kraju. Kazimierz Dolny. Uchwały były podejmowane w 2015 roku. Ja pomijam, że radni nie chcieli przyjrzeć się w czasie kontroli tutaj co się działo. Można w historii poszukać, jakie były opinie biegłych dotyczących Kazimierza Dolnego. Nie było tam słowa jednego pozytywnego. Chodzi o kontrolę w latach 2005-2008.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Kłamstwo.

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panie Burmistrzu, ja przepraszam...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Poza tym opowiadamy o kontroli z 2015 roku.

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panie Burmistrzu.

Burmistrz Artur Pomianowski: Panie Przewodniczący, jedno zdanie. Są mieszkańcy, którzy chcieliby pewnie wypowiedzieć się na temat swoich działek, swoich wniosków. Natomiast tutaj słuchamy wywodów Pana radnego na temat 2003 czy 2005 roku. Może przejdźmy do merytorycznej dyskusji na temat zmian tych działek, a nie będziemy tracić czas na tutaj wystąpienie Pana radnego.

Radny Janusz Kowalski: Panie Przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę, co wielokrotnie zaznaczałem, że ja jestem u siebie w tym momencie. Pan burmistrz jest gościem, gośćmi również są mieszkańcy...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: I nieważni są mieszkańcy, nie liczymy się z mieszkańcami, najważniejszy jest Pan Kowalski i jego historia, i jego boleści, i jego donosy, i jego kłamstwa.

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panie Burmistrzu...

Panie Radny, przepraszam, do rzeczy. Ponieważ, Panowie, przyszła godzina 16.00, chciałbym, żebyśmy zajęli jako wspólne posiedzenie komisji stanowiska, czy idziemy zgodnie z wnioskami Państwa, panów mieszkańców, bo to są panowie, czy temat oddalamy. Więc bardzo proszę skupić się na tym, żebyśmy konkretnie podjęli działania.

Radny Janusz Kowalski: Jedno zdanie do mieszkańców. Otóż, Szanowni Państwo, Panowie, jeżeli będzie dobra wola burmistrza, to będziecie mieć te zmiany w planie w ciągu kilku miesięcy. Jeżeli nie będzie tej woli, to będzie to wiele lat. Chciałem to wytłumaczyć na podstawie tego, co mamy. No niestety burmistrz nie chce tego wysłuchać. Natomiast chcę zwrócić uwagę, że plany były umowy podpisywane w 2015 roku przez planistów i termin realizacji tych umów wynosił 11 miesięcy z okładem.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: I co? I gdzie te plany są? Gdzie są ci planiści?

Radny Janusz Kowalski: Dzięki temu, że burmistrz ingerował w plany.

Radny Piotr Guz: Ja przepraszam, Panowie, my nie spotkaliśmy się (...)

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Dzięki naszej pracy udało się w końcu uchwalić plan. Ale, Panie Przewodniczący, to jest bardzo ważne, bo Pan Kowalski tutaj kłamie, a dzięki pracy burmistrza i Państwa również i projektanta udało się uchwalić plan, który był od 2006 roku opracowywany tak naprawdę, tak? Udało się to zrobić. I my nie ulegniemy takim podpowiedziom, żeby jakieś robić dodatkowe uwagi, zmieniać komisje i tak dalej. My jesteśmy tutaj po to, żeby ciężko pracować.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, przypominam w jakim celu w dniu dzisiejszym zostali zaproszeni też i mieszkańcy wnioskodawcy i w jakim celu my się tu dzisiaj spotkaliśmy. Więc nie utrudniamy sobie dzisiejszego posiedzenia, tylko zajmijmy się merytorycznie tematami, które mamy do omówienia. Bo panowie chcieliby stąd wyjść dzisiaj, tak czy nie, usłyszeć słowo tutaj nas, Rady Miejskiej, czy idziemy w kierunku zmian indywidualnych, czy może oni swoje wnioski, że tak powiem, wycofają. Nie wiem, ale nie burzmy sobie dzisiejszego posiedzenia, nie róbmy burzy mózgu tutaj mieszkańcom, bo to nie o to chodzi. Oni tu przyszli w konkretnym celu w dniu dzisiejszym, a my im to umożliwimy. Bardzo proszę, ad vocem radny Ryszard Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: Dziękuję za tą uwagę. Właśnie z szacunku dla siedzących tutaj mieszkańców i tych wszystkich, którzy czekają na przekształcenia. Apeluję tutaj do Panów burmistrzów o to, żebyście nie wprowadzali w błąd i krótko mówiąc, no aż mi słów brakuje, bo nie można tego słuchać. Jeśli popełniłicie takie błędy, to ja tutaj doczytam jeszcze w takim razie. Z tego pisma właśnie minister (...)

Burmistrz Artur Pomianowski: Ale czy Pan rozumie, co pan czyta w ogóle?

Radny Ryszard Rybczyński: Chwileczkę, Panie Burmistrzu. Teraz ja ...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nie rozumie, ale będzie czytał po raz czwarty pismo Ministerstwa Rolnictwa sprzed kilku miesięcy, które kazało nam fabrykę z mapy Google wpisywać...

Radny Piotr Guz: Panowie, Panowie, Szanowni Państwo, bardzo proszę...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Przez szacunek dla mieszkańców, tak, czwarty raz będziemy tego samego słuchać.

Radny Ryszard Rybczyński: Postawię formalny wniosek o wyproszenie Pana z tej sali.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Jeśli Pan będzie kłamał, to nadal będę Panu przerywał. Nie ma pozwolenia mojego na kłamstwa. Czas kłamstw już się skończył.

Radny Ryszard Rybczyński: Pozwolę sobie w takim razie zacytować dalej treść tego pisma z ministerstwa, bo szkalujecie tutaj.

Radny Piotr Guz: Panie Radny, ja mam taką prośbę. Czy może Pan wszystkim radnym udostępnić to pismo? Więc bardzo proszę o wysłanie do wszystkich radnych, żebyśmy mogli się z tym zapoznać w najbliższym czasie. Myślę, że przed sesją.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja to pismo Państwu wysłałem.

Radny Piotr Guz: Panie Radny, powiem tak, pism otrzymujemy tak dużo, dzisiaj jest gorący temat, że być może gdzieś to się komuś zawieruszyło, więc bardzo proszę o ponowienie tego pisma.

Radny Ryszard Rybczyński: Nieuchronnie to zrobię, tylko ta informacja to nie jest tylko dla rady, tylko ta informacja zawarta tutaj w treści zapisów z ministerstwa jest też i dla mieszkańców. Jeśli jest tak, że w nowym projekcie ujmuję się kilkadziesiąt pozycji, tu jest wymienione od A do N po kilka pozycji działek o przekształcenie na cele nierolnicze i nieleśne terenów, które nie mają charakteru rolnego. Nie będę tutaj cytował...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Znowu nie tak Pan cytuje, już trzy razy o tym rozmawialiśmy. Projektant popełnił błąd przygotowując plan i we wniosku rolnym uwzględnił kilkadziesiąt rzeczywiście działek, które już wcześniej zostały wyłączone. Popełnił taki błąd, tak? Przepisał, nie wiemy dlaczego popełnił projektant taki błąd.

Radny Ryszard Rybczyński: Poza tym chciałem zwrócić uwagę, że każdy urząd, ma przestrzegać prawo administracyjne, gdzie jest określony czas na rozpatrzenie i prosiłbym nie zwać tutaj winy na urzędy, że odwołają, że nie wiadomo co robią i tak dalej. Jest określony tryb postępowania i z mojego doświadczenia wiem, że urzędy bezwzględnie przestrzegają tych terminów. Może się tak zdarzyć, że są błędy jakieś, które trzeba wyjaśnić, ten czas się wydłuża o kolejny miesiąc, bo z reguły jest to 30 dni na rozpatrzenie sprawy w określonym urzędzie.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Proszę to powiedzieć Ministerstwu Rolnictwa, sam przed chwilą Pan czytał pismo z 20 któregoś kwietnia 2023 w odpowiedzi na wniosek ze stycznia 2023. Także proszę zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa, na pewno chętnie Pana wysłuchają.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, ja mam taką propozycję, żebyśmy może pochylili się nad pismem do Ministerstwa Rolnictwa jako Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym o przyspieszenie prac nad tutaj planem w Kazimierzu Dolnym. Bardzo proszę, ad vocem Pan Krzysztof Nieradka.

Radny Krzysztof Nieradka: Nie będę się wymądrzał, tutaj akurat tych konkretnych przepisów nie znam, jeżeli chodzi o Ministerstwo Rolnictwa, ale to funkcjonuje generalnie przy każdym opiniowaniu przez każdy urząd i przy każdej sprawie. Myślę, że tutaj jest identycznie. W sytuacji, gdy urząd stwierdza, że sprawa jest skomplikowana, może wydłużyć ten czas praktycznie w nieskończoność, ewentualnie przesyła, osobiście każdy z nas to wie, przesyła najdziwniejsze pytania dodatkowe, które wydłużają ten czas o kolejne 30 dni, ewentualnie o kolejny dopuszczalny termin. I mówienie tutaj, Panie Ryszardzie, że są jakieś konkretne terminy w tym kraju, to dokładnie tak się dzieje nie tylko w tym kraju, myślę, że na całym świecie, że urzędnik posiadający odpowiednią dążą władzy, potrafi to tak wykorzystać, że sprawę może ciągnąć w nieskończoność. Tutaj oczekiwanie, tak jak Pan wcześniej, Janusz Kowalski, oczekiwał konkretnych dat, kiedy się robi projekty. No tutaj, jak rozumiem, burmistrz pokazał średnią krajową. Ja osobiście znam przykłady, które przekraczają znacząco 10 lat osobiście, czyli moje własne. I ciągle sobie czekam i tutaj mówienie, że można konkretnie to zrobić w 7 miesięcy, to jest oczywiście można, ale równie dobrze można czekać w nieskończoność. I dlatego mam wrażenie, że ta dyskusja właśnie ciągnięta jest tylko i wyłącznie po to, żeby nie usłyszeć właśnie to, co mieszkańcy mają do powiedzenia, żebyśmy nie dostali jakichś konkretnych informacji, na bazie których będziemy mogli podjąć

konkretne decyzje, tylko nie wiem jakaś widzę kolejna wojna otwarta na froncie burmistrz, panowie i zupełnie nie rozumiem tego, to jest tutaj zupełnie niepotrzebne. Ja miałbym jedno pytanie. Te wszystkie wnioski obecnie złożone jako, no w jednym czasie, rozumiem, że mogą być procedowane w jednej paczce, czyli ewentualnie jeżeli decyzja zostanie podjęta, to nie będą kolejne kilka projektów, tylko to będzie jeden projekt dla danego obszaru. I właściwie ta informacja dla mnie jest dosyć ważna i bardzo chętnie bym usłyszał co mieszkańcy mają do powiedzenia, bo jak widzimy jest ryzyko, chyba rozumiem realne, nie znamy obecnego podejścia Ministerstwa Rolnictwa, to się zmieniło w ciągu ostatniego miesiąca, ale jest ryzyko, że obecny plan może rzeczywiście przyspieszyć i może być szybciej niż te plany indywidualne. I tutaj jest ważna informacja od mieszkańców, jak dla mnie, żeby powiedzieć, no właśnie, znając te wszystkie dane, jak oni do tego podchodzą, czy rzeczywiście tego typu ryzyko chcą podjąć czy jednak te wnioski wycofują i zostają w tym planie obecnie procedowanym. Dla mnie to jest dosyć ważna informacja i ważna decyzja właśnie mieszkańców. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Panie Radny. Pan Janusz Kowalski, ad vocem, proszę.

Radny Janusz Kowalski: Spróbuję to zrobić w jedną minutę. Otóż nie jest tak, Panie Krzysztofie Nieradka, że są jakieś uwagi do burmistrza. Po prostu burmistrz jest odpowiedzialny za przygotowywanie planu. Jak było przygotowywane, mówią rozstrzygnięcia wojewody unieważniające plan. Dlaczego? Dlatego, że było to wadliwie przygotowane, wbrew sugestiom planisty, że to nie przejdzie. Jednak przechodziło i analogicznie jest w ministerstwie. Szanowni Państwo, słyszeliście kiedyś taki epizod tutaj, co teraz jest w sądzie, gdzie dzwoniąc do Wód Polskich, uzyskałem informację jako radny, że burmistrz ...

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nieprawda. Przedstawił by się Pan jako osoba zajmująca się planem, nie jako radny, tylko jako osoba zajmująca się planem. I prostuję od razu kłamstwo. Nie było zrobionych żadnych wpisów unieważnień wbrew sugestiom planisty, że to zostanie na pewno unieważnione. Proszę podać przykłady, jeśli Pan takie znał. Ale Pan nie zna, bo nie było.

Radny Janusz Kowalski: Minuta, jeżeli mi nie będzie przeszkadzał.

Radny Piotr Guz: Proszę.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Kłamstwa trzeba przerywać.

Radny Janusz Kowalski: Skończę. Więc, proszę Państwa, sprawa wygląda w ten sposób, że osoba merytorycznie odpowiedzialna za klepnięcie tego planu stwierdziła, że nie może być to klepnięte, ponieważ mapy są źle przygotowane, niewłaściwe mapy i nic się w przepisach nie zmieniło. Wówczas, kiedy ustaliłem to z planistą, planista otrzymał mapy, złe, wadliwe, ze starostwa, które zostały zamówione, mimo jego uwag. I możemy to roztrząsać w nieskończoność, ale nie da się tego wyjaśnić, dlatego że jesteście radni, po pierwsze, niezainteresowani tym, a dwa, wsłuchujecie tylko się w to, co powie burmistrz, przyjmujecie to jako dogmat. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Panie Radny, powiedział Pan, że sprawa jest w sądzie, więc poczekamy na rozstrzygnięcie sądu.

Teraz chciałbym, Szanowni Państwo, przejść do porządku dzisiejszego posiedzenia. Działka nr 869/6 w Parchatce. Czy jest może Pan właściciel tej działki? Bardzo proszę. Może udzielimy Panu głosu, żeby Pan się wypowiedział po prostu skąd pomysł na ten wniosek, co Pan zamierza i tak dalej, żeby tu radni też wiedzieli. Bardzo proszę.

Gość: Dzień dobry. Nazywam się Dariusz Nowakowski. Mój wniosek został złożony z taką motywacją, żeby przyspieszyć moje plany odnośnie budowy domu na działce, na której na przekształcenie nie mogę się doczekać już od dłuższego czasu. Więc krótko mówiąc to są moje argumenty.

Radny Piotr Guz: Okej. Bardzo Panu dziękuję. Rozumiem, że podtrzymuje Pan swój wniosek o tryb indywidualny, o przekształcenie w trybie indywidualnym bez względu na konsekwencje, które mogą nastąpić, że na przykład plan ogólny będzie szybciej, jak wniosek indywidualny?

Dariusz Nowakowski: Tak, zdaję sobie sprawę i myślę, że do końca tej sesji zastanowię się i, że tak powiem, dam ostateczną odpowiedź. Ale na ten moment jestem na tak.

Radny Piotr Guz: Okej, bardzo Panu dziękuję. Działka 869/6 położona w Parchatce. Wniosek, wyrys z planu, lokalizacja działki, wyrys ze studium Państwo radni otrzymali, na pewno Państwo się z tym zapoznali.

Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego wniosku dotyczącego działek nr 493/3, 492/4 493/8, 493/11 położonych w Parchatce. Bardzo proszę, Panie Adamie.

Adam Krajewski: No tutaj jak też poprzednio działka jest położona w Parchatce. Przykazałem radnym dane. Można się zapoznać z lokalizacją. Jak widać w studium tutaj duża część jest działką budowlaną i również tutaj właściciel pragnie się budować, jak tutaj przedstawił w swoim uzasadnieniu. Więc pozostawiam radnym do zaopiniowania.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Pan właściciel tych działek. Bardzo proszę. Nie chcę używać nazwiska, proszę się przedstawić.

Gość: Dzień dobry. Nazywam się Tomasz Strzelecki, jestem właścicielem tamtych działek. Chciałbym po prostu pobudować dom w dalszej części tej nieruchomości. Tutaj z przodu jest pobudowany budynek usługowy, który tutaj właśnie widać, ten biało-brązowy i w głębi chciałem pobudować dom za tą działką. Staram się już o to od 2018 roku. I tak pracownicy mnie zapewniali, że to będzie trwało, dlatego trochę z finansami się szczypałem, przekładałem na inne cele. Jestem właścicielem też obok dwóch działek i tam chciał się pobudować mój syn. I też mi na tym zależy, żeby też mógł się po prostu i on rozwijać, nie tylko ja. Dlatego bo tutaj w tej części, co mam ten budynek, na górze mieszkam, aczkolwiek to nie jest taki stricte budynek do mieszkania. Dlatego chciałbym zbudować dom, tak to powiem. Chciałbym się zapytać wiceburmistrza, bo wiceburmistrz tak, szanowny, stwierdził, że do 15 marca złożymy wniosek do ministerstwa, tak?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Tak, taki termin dostał projektant w aneksie do umowy 15 marca, to jest termin złożenia gotowego wniosku rolnego.

Tomasz Strzelecki: Czy też zapewni mnie Pan, tak, że te wszystkie takie poprawki, które ministerstwo tam chciało, to zostaną uzgodnione, znaczy wyeliminowane, tak to powiem?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Mamy takie zapewnienie ze strony projektanta. Nie mogę gwarantować za kogoś, natomiast mamy takie zapewnienie ze strony projektanta i takie wymogi są w aneksie do umowy i inaczej projektant nie dostanie wynagrodzenia.

Tomasz Strzelecki: Rozumiem. Ja jeszcze się zastanowię, też może tak jak tutaj Darek, ale też bym wolał to składać indywidualnie. Aczkolwiek jeśli tutaj wiceburmistrz twierdzi, że to pójdzie szybciej, tak, do 15 marca, to może rzeczywiście to będzie lepiej, jak dwa lata czekać, bo tutaj idzie od września 2002, to nie wiem, czy to jest sens tak składać indywidualnie. Co tu ja jeszcze mogę więcej powiedzieć. Ja tutaj nie chcę budować jakichś, nie wiem, hoteli czy agroturystyki. Ja bardziej chciałbym, żeby to była mieszkaniówka, tak. Studium nowego planu jest to po prostu przeznaczenie dalej tak właśnie mieszkaniowe. Ja tylko chcę po prostu przyspieszyć dane. Czy ja jeszcze mogę tutaj jakoś to motywować? Od kiedy mieszkam, bo mieszkam od 2018 roku, tak, w Parchatce i przez 5 lat zapłaciłem 25 000,00 zł podatku od samego od nieruchomości. To uważam, że to jestem w miarę dobrym, może nie jakimś dużym, ale jestem dobrym płatnikiem dla gminy i chyba gmina powinna też tak iść takim dobrem, bo tutaj jeśli pobuduję tam więcej, tam dwa domy pobuduję, tak, to będzie więcej wpływów tylko do budżetu, tak. No to chyba każdy chce, tak, nie tylko szanowni radni, ale wiceburmistrzowie, znaczy wiceburmistrz, szanowny burmistrz będzie tylko więcej wpływów do budżetu. Tym to motywuje. No ale

jeśli burmistrz mi tu zapewni, że rzeczywiście do 15 wyślemy, to nie wiem, czy ja się też nie wstrzymam. Takie jest tutaj moje zdanie i opinia na ten temat.

Radny Piotr Guz: Okej, bardzo Panu dziękuję za zabranie głosu. Szanowni Państwo, po to są dzisiaj wnioskodawcy, żeby Państwo radni usłyszeli też ich opinię. Przechodzimy do kolejnego wniosku dotyczącego działek nr 448/1 i 448/2 położonych w Parchatce. Temat Państwu radnym jest znany, też jest właściciel. Już nie będę prosił Pana Adama, bo wniosek, wyrys, wszystkie, że tak powiem, potrzebne dokumenty, jakie dotyczą tego wniosku mamy udostępnione. Ale bardzo poproszę Pana właściciela tych działek o zabranie głosu po raz kolejny. Tak jak Państwo pamiętacie, Pan gościł na naszym wspólnym posiedzeniu w ubiegłym roku. Bardzo proszę.

Gość: Nazywam się Wrótniak Rafał. Na przekształcenie tej działki, na zmianę tego planu czekam od 2009 roku, to ja składałem od 2009 roku. Wcześniej składali rodzice, to ja właśnie od 2009. Zmieniła mi się sytuacja rodzinna, można powiedzieć w chwili obecnej, tym bardziej właśnie powiększyła mi się rodzina. Już od 2009 roku, czekam właśnie, żeby coś zacząć budować, rozwijać się. Niestety nie mogę tego robić. W swoim wniosku podparłem się ustawą z 2017 roku, która spełnia wszystkie cztery punkty, która nie wymaga wyłączenia z produkcji rolnej ten akurat grunt. Czyli to jest dostęp do drogi, zabudowa w promieniu 50 metrów. Powierzchnia nieprzekraczająca pół hektara. Wszystkie media są dostępne do tej działki. Oczywiście podtrzymuję swój wniosek i prosiłbym o obiektywną ocenę mojej sytuacji i wniosku i bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Okej, bardzo Panu dziękuję. Szanowni Państwo, kolejny wniosek dotyczy działki 327/1, położonej w Bochothnicy. Także tu też właściciela bardzo proszę o zabranie głosu.

Gość: Dzień dobry. Kobiółka Jurek się nazywam. Prowadzę w Bochothnicy warsztat samochodowy. Myślę, że większość Państwa kojarzy gdzie. Staram się o zmianę. W mojej działce nie chodzi o zmianę przeznaczenia z gruntu rolnego. Ciężko mi mówić takimi fachowymi określeniami. Ja swoimi słowami wytłumaczę, że moja działka ma przeznaczenie usługi związane z rzemiosłem, to ogranicza możliwości rozwoju mojej firmy i jakiejś rozbudowy. Oczywiście wspomnę, że podatek od wielu lat gruntowy w wysokości 12 000,00 zł rocznie do gminy wnoszę, no i ewentualny rozwój firmy, którą prowadzę, to spowoduje też korzyści płynące i dla gminy w postaci choćby tego podatku, zatrudnienia kogoś z naszego terenu dodatkowego. Bardzo proszę Państwa radnych o zaakceptowanie tej mojej prośby o indywidualną zmianę w planie. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, my tu z Panem przewodniczącym Krzysztofem Nieradką się naradzaliśmy w międzyczasie. Więc bardzo proszę, Panie Krzysztofie, oddaję Panu głos.

Radny Krzysztof Nieradka: Tak, po drodze mam taką propozycję. Jak rozumiem do momentu, do kiedy nie będzie rozstrzygnięty przetarg na firmę, która by miała ten plan przygotowywać, właściwie gmina nie będzie ponosić kosztów dodatkowych.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nie będzie.

Radny Krzysztof Nieradka: To mam taką propozycję, bo Panom na pewno trudno obecnie podjąć decyzję, no bo tak, co będzie szybciej, to czy to. Proponowałbym podjąć uchwałę, żeby przepuścić te wszystkie działki, procedować je jako wnioski indywidualne, a pozostawić taką furtkę, że dopóki nie będzie rozstrzygnięty przetarg, a z tego co widzę to może trwać około trzech miesięcy, będzie widać też co się dzieje z wnioskiem rolnym i Panowie mieliby wtedy szansę, gdy się tak umówimy, po prostu te swoje wnioski wycofać i sprawę zakończymy wtedy na takim jałowym biegu. Nie wiem jak to widzicie od strony urzędu, bo jednak prowadzenie przetargu w jakiś sposób już zobowiązuje, ale coś takiego proponuję. Daje to naszym mieszkańcom dłuższy czas do zastanowienia i może lepszej oceny sytuacji, jak to będzie wyglądało później. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bo tak jak Państwo radni i Państwo mieszkańcy wiecie, procedura jest taka, że musimy podjąć uchwałę o wyłączeniu Waszych działek z procedowanego planu i później uchwała o przystąpieniu

do zmiany w trybie indywidualnym. Więc to jakby dwie uchwały. Te dwie uchwały można podjąć na jednym posiedzeniu, że tak powiem, sesji. Oczywiście musi to być zaopiniowane przez komisję. Więc jeżeli chodzi o to, to w tym momencie, w miesiącu lutym, Panie Adamie, takie uchwały moglibyśmy już na sesji podjąć, prawda? Czyli o wyłączeniu z procedowanego planu i o przystąpieniu do trybu indywidualnego. I wtedy dopiero tak naprawdę zaczyna biec ten termin ogłoszenie przetargu, wyłonienie firmy planistycznej, która przystąpi do sporządzenia zmian w trybie indywidualnym. Bardzo proszę jeszcze, Pan burmistrz chciał zabrać głos.

Burmistrz Artur Pomianowski: Tak, Panie Przewodniczący, ja tylko w gwooli uzupełnienia, tylko my jako urząd, no chcielibyśmy wiedzieć, w którym kierunku mamy podążać, stąd jest nam potrzebne stanowisko Państwa radnych. Jeżeli tutaj akceptujecie wnioski mieszkańców, to jak najbardziej my uruchamiamy procedurę.

Radny Piotr Guz: Oczywiście procedurę indywidualną.
Radna Ewa Wolna, bardzo proszę.

Radna Ewa Wolna: Ja mam pytanie dotyczące tego wniosku z Bochotnicy. Tu nie trzeba, bo rozumiem, że tam chodzi o zmianę zapisu. Czy też trzeba podejmować uchwałę o wyłączeniu z tego, czyli cała ta procedura, nawet jeśli chodzi tylko o zmianę zapisu, tak?
Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Ad vocem radny Janusz Kowalski, proszę.

Radny Janusz Kowalski: Ja mam propozycję dla Państwa radnych i informację dla Państwa tutaj wnioskodawców. Do Państwa radnych, żebyśmy podjęli uchwałę, w której wszystkie te działki będą w jednej uchwale i przetarg będzie dotyczył jednej uchwały. To jest pierwsza rzecz. I miejmy nadzieję, a jestem przekonany, że procedura indywidualna będzie skuteczna, jeżeli te wszystkie działki, o których dzisiaj mówiliśmy, będą w jednym projekcie uchwały.

Radny Leszek Dołęga: Jeśli mogę, ja tak patrzę na ten wniosek z Bochotnicy Pana Jurka i mam takie pytanie, jakie tam są zapisy w obecnym projekcie planu, który jest w tej chwili projektowany? Na ile one są zbieżne z tym, co tutaj Pan Jurek proponuje? Dlaczego się o to pytam? Bo tutaj są takie propozycje, które uważam, że może być problem, żeby one troszkę weszły. Bo tam jest taka propozycja 50% powierzchni zabudowy, 11 metrów wysokości. Nie wiem, czy to wszystko jest realne w sumie do przejścia. I dlatego pytam o to, co jest teraz, czy to zostało pozytywnie zaopiniowane, co jest teraz i na ile to jest zbieżne z tym, co jest tutaj?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nie pamiętam, czy te zapisy w stu procentach odzwierciedlają to, co jest w obecnym projekcie planu, ale kierunkowo to były te same zmiany i one zostały zaakceptowane. Tylko nie jestem w stanie powiedzieć, czy w tym wniosku są jakieś dodatkowe jakby życzenia. Natomiast co do kierunku zmian, to jest ten sam kierunek. Także tu nie ma jakby takiego niebezpieczeństwa, że co do zasady nie będzie zgody na te zmiany, ewentualnie będzie, jeśli tu jest trochę więcej we wniosku, to będzie cofnięcie do tego, co jest w projekcie. Natomiast co do wszystkich tych działek, clou jest takie, że zmiany oczekiwane przez mieszkańców nie wymagają wniosku rolnego, bo nawet w przypadku tej działki, w Parchatce przy Zbędowicach, cztery piąte działki nie wymaga wniosku rolnego. W związku z tym to jest jakby clou opracowania, że dla tych czterech działek nie jest ta zgoda Ministerstwa Rolnictwa wymagana i dlatego wnioskodawcy prosili o taką procedurę, żeby po prostu nie byli wstrzymywani przez to, że trzeba zrobić dla terenów rolnych wnioski rolne. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Czyli tak naprawdę to, co mówił Pan Adam, 30 instytucji uzgadniających, wtedy będzie musiało się nad tym pochylić głównie RDOŚ i konserwator zabytków. Panie Januszu, czy Pan chciał zabrać głos? Bo widzę, że Pan się zgłasza, czy to nie? To jakieś coś stare.
Pan Kamil Seroka, bardzo proszę.

Radny Kamil Seroka: Dziękuję za głos. Udało się w końcu. Ja mam takie pytanie, czy mamy możliwość do sesji dowiedzieć się od tego pana projektanta, czy na pewno jak zdecydujemy, żeby te działki poszły w trybie indywidualnym, nie opóźnią ogólnie tego całego planu dla tych wszystkich miejscowości? Nie opóźnią. No bo nie powiem, znam osoby, które kolejne czekają, że zastanawiają się nad indywidualnym, żeby złożyć do naszej gminy. No i też tak się zastanawiam, czy po prostu, jeżeli przyjmemy dzisiaj, założymy ten tok, czy nie będą po prostu na następnej sesji czy tam komisji kolejne wnioski składane o tryb indywidualny. To jest takie ryzyko. Sami wiemy, bo niedawno jedną działkę żeśmy tak trybem indywidualnym puścili. Dlatego ja osobiście, to jak była ta propozycja od jednego z mieszkańca, że do tego marca mógłby się ewentualnie wstrzymać. Dla mnie była taka propozycja rozsądna, że może byśmy się wstrzymali, żeby poszło ten plan cały i zobaczymy jak po poprawkach do tego by się ministerstwo odniosło, ale znowuż też nie mamy gwarancji, czy to ministerstwo odniesie się za miesiąc, czy za pół roku znowu. Także tu nie ma takiego prostego rozwiązania. Dlatego mówię, no jeżeli to nie opuści całego planu, no to trzeba się zastanowić. Ale to mówię, to nie jest takie proste. W każdym razie, że to już jest pewne, że na pewno nie opóźni wyłączenie ich całego projektu.

Radny Piotr Guz: Nie, tylko dlatego, że te działki nie wymagają wniosku o odrolnienie. I, Panie Radny, to co Pan wspomniał przed momentem, jeżeli ten mieszkaniec chce składać w trybie indywidualnym, ale jego, że tak powiem, teren nie dotyczy wniosku o odrolnienie, no to przecież tu nie widzimy przeszkód, prawda, tylko żeby nie było, wiadomo, wniosku o odrolnienie, bo jeżeli chodzi o wniosek o odrolnienie, to wtedy idzie to do Ministerstwa Rolnictwa. Szanowni Państwo, podsumowując tę dyskusję skłaniam się do tego, aby zobowiązać Pana burmistrza, urząd o przygotowanie na najbliższe posiedzenie komisji w miesiącu lutym wniosków, projektów uchwał o wyłączenie tych działek z procedowania w planie ogólnym i przystąpienie do zmiany w trybie indywidualnym. Tak z dyskusji wynika, że Państwo radni są zgodni. Nie poddaję tego pod głosowania tylko dlatego, że to jest wniosek komisji można powiedzieć, prawda. Przedyskutowane są, są zgodne opinie tutaj Państwa radnych. Także, Panie Burmistrzu, na najbliższe posiedzenie komisji w miesiącu lutym i na najbliższą sesję bardzo proszę o przygotowanie projektów uchwał.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Dobrze, oczywiście przygotujemy takie projekty.

Radny Piotr Guz: Czy Państwa mieszkańców wypracowany wspólny wniosek tutaj komisji satysfakcjonuje? (*głosy na sali*) Bardzo się cieszymy, że mogliśmy, że tak powiem Państwu podjąć. Wyjdziecie jak nowonarodzeni z dzisiejszego posiedzenia komisji, że coś się w Waszym życiu dobrego w najbliższym czasie może wydarzyć. Bardzo Panom dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu komisji. Jeżeli macie czas, to bardzo proszę pozostańcie jeszcze z nami.

Ad. 5. Dyskusja nt. sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ul. Krzywe Koło

Wniosek Winnica Kazimierska sp. z o.o. z dnia 11 stycznia 2024 r. o sprzedaż nieruchomości w trybie bezprzetargowym dotyczący działki nr 875 oraz nr 876 w obrębie Kazimierz Dolny, mail z dnia 19 stycznia 2024 r. – stanowi załącznik do protokołu.

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego punktu, punktu 5. Dyskusja na temat sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ulicy Krzywe Koło. Bardzo proszę, Pan Marcin Markowski. Dyskutowaliśmy na ten temat już niejednokrotnie, z tego co pamiętam, ale pojawiły się nowe wnioski. Bardzo proszę, Pan radny Kowalski (...)

Radny Janusz Kowalski: Ja mam wniosek formalny w związku z tym, że to jest zbycie się mienia. Ja mam wniosek formalny, oczywiście możemy wysłuchać argumentów, ale żeby tę kwestię przenieść na barki już przyszłej rady. Za dwa miesiące są wybory, będzie nowa rada. To jest zbyt poważna kwestia. Była dyskutowana już od kilku miesięcy. Nadal nie są wyjaśnione kontrowersje związane z ulicą Plebanka i Cmentarną, ten przekop. Takie są uwagi mieszkańców, ponieważ głośno o tym jest. I najpierw trzeba załatwić jedną kwestię, a potem dopiero rozważać sprzedaż tych nieruchomości. I ja bym wnioskował, żeby tą kwestią zajęła się przyszła rada. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Stała metoda Pana Janusza Kowalskiego. Chowajmy głowę w piasek, nie zajmujemy się, później plan, nie głosujemy. Pamiętacie Państwo, jak Pan Kowalski próbował storpedować głosowanie planu zagospodarowania przestrzennego? To jest typowe działanie Pana Kowalskiego. Nie pozwólmy na inwestycje, zablokujemy inwestora, zmienimy temat, mówimy o sprzedaży działki, a ja wrzucę Plebanę, przekop w Plebance i tego typu rzeczy. I teraz widzę, przygotowuje Pan Kowalski 50, 60 i 80 prywatny akt oskarżenia. Tutaj notatki. Nie wiem, czy Państwo wiecie, ale Pan Kowalski złożył przeciwko mnie cztery doniesienia do prokuratora i chwali się o tym, jak to ma kolegów w prokuraturze, jest nadzór prokuratury krajowej i 50 zarzutów jest wobec mnie. A jak się przychodzi do prokuratury lub sądu, to Pan Kowalski tam już jest, w ubraniu cywilnym wprowadzie, ale bez okrycia wierzchniego. Prokuratorzy i adwokaci mówią, że spędza tam całe dnie w prokuraturze. O, i teraz też to będzie kolejny zarzut, że nie całe, tylko kawałki dnia. Ale wracając do meritum, próba opóźnienia po raz kolejny, próba odebrania Państwu prawa, próba odebrania Radzie Miasta prawa zajmowania się najważniejszymi sprawami dla naszego miasta. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę Pan Ryszard Rybczyński ad vocem.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja chciałem zwrócić uwagę zastępcy burmistrza, że Pan ogranicza swobodę wypowiedzi radnego. I to czy się Panu podoba, Pan Kowalski, czy nie, to proszę to zostawić dla siebie i zostawić swobodę wypowiedzi, tak jak każdemu innemu radnemu. Pan się może z nim nie zgadzać, to jest Pana sprawa. Każdy z nas może się wypowiedzieć w sposób dowolny, wyrażać swoje opinie. I bardzo bym Pana prosił o kulturę. Nieprzerwywanie. Chce Pan zabrać głos, jest stosowny tryb. I bardzo proszę, żeby Pan nie zakłócał tutaj posiedzenia komisji, chociażby tej. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: A ja bym prosił, żeby Pan się merytorycznie i na temat wypowiadał, a nie na tematy poboczne. Nie przerwałem Panu Kowalskiemu, pozwoliłem mu się wypowiedzieć, następnie ustosunkowałem się do tego. Podtrzymuję swoje zdanie, że Pan Kowalski próbuje zabronić Państwu zajmowania się najważniejszymi sprawami dla naszego miasta. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Ad vocem radny Jakub Pruchniak, proszę.

Radny Jakub Pruchniak: Słowo tylko. Dobrze by było, żebyśmy się doczekali, takich czasów, żeby tej polemiki tak naprawdę tutaj na komisjach nie było takiej. Życzyłbym sobie, nam wszystkim tak naprawdę tego. Druga sprawa jest taka, że z szacunku naprawdę dla Pana Markowskiego, ja rozumiem tutaj wnioski Pana radnego, ma prawo oczywiście zgłosić i tego nie neguję w żaden sposób, natomiast z szacunku do Pana tutaj też dobrze było by wysłuchać informacji, które są. Punkt był zaplanowany. Można było wnioskować za zdjęciem tego punktu wcześniej, żeby po prostu nie trzymać Pana też do końca prawie komisji do godziny 18.00. Dlatego uważam, że dość późno akurat ten wniosek padł. Aczkolwiek myślę, że warto go poddać pod głosowanie i zobaczymy, co z tego wyniknie.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Panie Radny. Pani Aniu, czy jesteśmy gotowi do przegłosowania wniosku formalnego Pana radnego?

Panie Radny, bardzo proszę o włączenie mikrofonu.

Radny Janusz Kowalski: Ja mam wniosek następujący, aby kwestie w ogóle, nie tylko tej, bo tam jeszcze jest drugi punkt, inna działka jest wniosek, odpowiedź burmistrza, ale nie mamy pisma wnioskodawcy, nie wiem co się stało z tym. O to bym chciał też dopytać.

Anna Bartoś: proszę o doprecyzowanie wniosku...

Radny Janusz Kowalski: o to aby kwestie sprzedaży działek odroczyć, wszystkich.

Anna Bartoś: Wszystkich?

Radny Janusz Kowalski: Konkretniej to jest tych dwóch działek gminnych.

Anna Bartoś: nr 875 i nr 876?

Radny Janusz Kowalski: Tak, aby kwestią sprzedaży zajęła się przyszła rada. Takie jest moje stanowisko, ponieważ sprawa ciągnie się już chyba od półtora roku. I teraz na koniec, nie wiem czym to jest spowodowane, jest wiele kontrowersji z tym związanych. Między innymi, Panie Burmistrzu, jest samowola budowlana, która przyniesie olbrzymie konsekwencje. Były próby przejęcia przez gminę tej działki z nieprawidłowościami, przed którymi prowadzone są postępowania administracyjne i te kwestie wymagają wyjaśnienia. Tyle. Oczywiście jak najbardziej przyszła rada się zajmie tym. Też uważam, mimo że to powinno się skończyć niegospodarnością, że przez tyle lat te działki leżały sobie tak odłogiem. Tak. Leżały tyle lat odłogiem, a powiem więcej...

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, bardzo proszę. Chwilę. Panie Januszu, proszę o wyłączenie mikrofonu. Pan burmistrz niech się wypowie. Głosujemy.

Radny Janusz Kowalski: Ja jeszcze nie skończyłem. Bo teraz tak, ja zaczynam mówić, w trzecim akapicie przerywacie mi. Burmistrz mówi, jak nie jeden, to drugi.

Radny Piotr Guz: Panie Januszu, ja sobie wypraszam, żeby Pan tutaj oceniał wszystkich i powiedział wszystko macie uzgodnione, bo to jest poważny zarzut, proszę Pana.

Radny Janusz Kowalski: wy macie zapisane, więc przynajmniej pozwólcie się wypowiedzieć.

Radny Piotr Guz: Proszę Pana, niestety, ale odbieram Panu głos na dzisiejszym posiedzeniu komisji. Po prostu Pan nas obraził i normalnie, Szanowni Państwo, zastanówcie się teraz Wy jako radni, czy nie powinniśmy złożyć wniosku do prokuratury o pomówienie, bo to jest ważne pomówienie, że macie uzgodnione. Tak jakbyśmy siedzieli na kawce, spotkali i uzgodnili sobie temat tego punktu. To jest po prostu oszczerstwo w stosunku do radnych.

Radny Janusz Kowalski: Panie Przewodniczący.

Radny Piotr Guz: Nie udzieliłem Panu głosu.

Burmistrz Artur Pomianowski: Szanowni Państwo, ja akurat wszedłem, nie słyszałem od początku dyskusji na temat zbycia tych działek, natomiast usłyszałem wypowiedź Pana radnego Kowalskiego. Sprawa wygląda tak, że od ładnych kilku czy kilkunastu lat mamy ruinę w centrum Kazimierza Dolnego. Z tego co pamiętam, właściciel tej nieruchomości przygotowywał już projekt budowlany w 2018, mogę się mylić, w 2018, 2019 i wtedy Pan wówczas, jeszcze nie radny, Pani Romana i grupa innych osób próbowali to zablokować, jako też genius loci, o czym już była dyskusja, o czym Państwo też myślę, że wiecie. Mija 5 lat, przez 5 lat tej kadencji nie posunęliśmy się z tą inwestycją ani krok do przodu. Gmina zamiast korzystać w sensie podatków, zarabiać na tej nieruchomości, a jednocześnie jestem przekonany, że hotel czy restauracja w centrum Kazimierza w jakiś sposób by też podniosła atrakcyjność naszego miasta, no my dywagujemy. Co zrobić? Mamy dwie działki, które są kilkumetrowe dosłownie. Właściciel czy przyszły inwestor powiedział jasno, że on chce znać stanowisko rady. Jeżeli radni nie wyrażą zgody na zbycie tych nieruchomości, on będzie projektował tak, aby wybudować ten budynek na nieruchomościach, których jest właścicielem. Jeżeli radni wyrażą zgodę na zbycie tych nieruchomości, to wtedy też on ją weźmie w projekcie. Chce po prostu naszego jasnego stanowiska, a nie jest coś ustalone, tak jak tutaj sugeruje Pan radny Kowalski. Swoją drogą, Panie Przewodniczący, to dobry pomysł z tym zawiadomieniem, bo ja też się nad tym zastanawiam, bo to za daleko idzie już. Więc to jest jakby Wasze stanowisko, tak, w lewo lub w prawo, bo tego oczekuje inwestor, bo on za długo już czeka ze swoją inwestycją. Ładnych kilka lat minęło, tak jak powiedziałem, nie posunął się ani krok do przodu. No i cóż, mamy czekać kolejne 5 lat, 10 lat, zwodzić go aż w końcu zrezygnuje i powie, róbcie sobie co chcecie, nie wiem, sprzeda kolejnemu właścicielowi tą nieruchomość i będziemy mieli przez następne 10 lat taką dziurę w centrum Kazimierza Dolnego. No chyba nie tędy droga. Także mówię, to nie są naciski w kierunku zbycia tej nieruchomości, tylko bardziej w kierunku określenia jasnego stanowiska.

Co Państwo jako radni uważacie? Czy wyrażicie zgodę na zbycie tych nieruchomości, wtedy właściciel sąsiednich nieruchomości będzie projektował też zabudowę na tych działkach, czy Państwo tego nie zbędziecie. Tym bardziej, że wiem, że padła deklaracja, nie wiem, czy to było mówione, bo akurat nie byłem obecny.

Dokładnie, że właściciel też zaproponował, że w związku z budową obiektu poniesie koszty przebudowy ulicy Krzywe Koło. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Dziękuję bardzo. Pani Aniu, jesteśmy gotowi do przegłosowania wniosku Pana Janusza Kowalskiego?

Szanowni Państwo, przystępujemy do przegłosowania wniosku radnego Janusza Kowalskiego.

Głosowano w sprawie: **Komisja Budżetu (...)**- wniosek J. Kowalskiego, aby kwestią sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ul. Krzywe Koło zajęła się przyszła Rada Miejska.

Wyniki głosowania: ZA: 2, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (2) Janusz Kowalski, Ryszard Rybczyński PRZECIW (9) Jarosław Borychowski, Leszek Dołęga, Magda Grabczak, Piotr Guz, Damian Miroński, Krzysztof Nieradka, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Budżetu (...) nie zaakceptowała wniosku Radnego Janusza Kowalskiego.

Głosowano w sprawie: **Komisja Edukacji (...)** - wniosek J. Kowalskiego, aby kwestią sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ul. Krzywe Koło zajęła się przyszła Rada Miejska.

Wyniki głosowania: ZA: 1, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (1) Janusz Kowalski PRZECIW (7) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Damian Miroński, Justyna Olejarz, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna

Komisja Edukacji (...) nie zaakceptowała wniosku Radnego Janusza Kowalskiego.

Głosowano w sprawie: **Komisja Zdrowia (...)** -wniosek J. Kowalskiego, aby kwestią sprzedaży działek gminnych nr 875 i nr 876 położonych w Kazimierzu Dolnym przy ul. Krzywe Koło zajęła się przyszła Rada Miejska.

Wyniki głosowania: ZA: 1, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (1) Ryszard Rybczyński PRZECIW (6) Leszek Dołęga, Piotr Guz, Renata Mokijewska, Justyna Olejarz, Magdalena Sapała, Ewa Wolna NIEOBECNI (1) Mirosław Opoka

Komisja Zdrowia (...) nie zaakceptowała wniosku Radnego Janusza Kowalskiego.

Radny Piotr Guz: Panie Marcinie, udzielam Panu głosu. Bardzo proszę.

Marcin Markowski inspektor ds. gospodarki nieruchomościami: Dobry wieczór. Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, przy ulicy Krzywe Koło gmina dysponuje dwoma działkami, jest to działka 875 i 876, z tym, że tutaj jednej od całkiem niedawna, bo została skomunalizowana. Natomiast przedmiotem dzisiejszego wniosku jest podanie potencjalnego inwestora, który za cel postawił sobie odbudowę dawnego hotelu Berensa. Nasze działki potrzebuje w następujących celach. Odczytam Państwu z wniosku te informacje. A więc jeżeli chodzi o działkę 876, to jest węższa działka, czyli zaznaczona, tam jest na dole strzałka zielona i ten czerwony krzyżyk to jest działka 875, a strzałeczka wskazuje działkę 876. To jest może mało widoczne, ale myślę, że Państwo znacie ten teren i łatwo sobie to wyobrazić. Więc jeżeli chodzi o tą działkę na dole o 876, ona ma stanowić dojazd do działki 879/2. Ta działka 879/2 to jest ta dolna część tutaj, o tu, gdzie mamy w tej chwili kursor, tak planuje sobie inwestor, a więc tutaj wskazuje to na dojazd. Natomiast działka 875 ma potencjalnie czy w przyszłości, czy w projekcie stanowić dojazd do parkingu podziemnego. To jakby jest cel potencjalnego inwestora i jakby uzasadnienie poprawy zagospodarowania czy możliwości zagospodarowania tej działki, która należy do inwestora. Kolejna rzecz z wniosku, która wynika, to w ramach tej inwestycji, tak jak już wcześniej Pan burmistrz wspomniał, jest kwestia planowania. A więc planowania, rozbudowy czy budowy, czy realizacji tej inwestycji bez naszych działek i z naszymi działkami. W przypadku wykorzystania naszych działek inwestor wskazuje, że przebudowa sieci, tutaj mamy uzbrojenie w gaz, sieć wodno-kanalizacyjną, energetyczną w ciągu drogi

873, to jest ulica Krzywe Koło, zostanie przebudowana na koszt inwestora i na podstawie jego projektu, oczywiście po uzgodnieniu z władzami miasta. Jeżeli chodzi o kolejny argument, który stawia nam potencjalny inwestor, to kwota, którą zamierza zainwestować, ona nie jest doszacowana, tutaj są widełki od jednego do dwóch milionów, z uwagi na brak, podejrzewam, jeszcze koncepcji. Ale tego nie wiemy. Jeżeli chodzi o kolejną rzecz, to inwestor zobowiązuje się do remontu terenu przyległego do obszaru inwestycji, ma na myśli tutaj ulice i chodniki przyległe do planowanej inwestycji. Proszę Państwa, co do przepisów, to rada czy organ stanowiący jest właściwy do podjęcia decyzji zmierzającej do wyrażania zgody bądź niewyrażania zgody na sprzedaż i to jest przedmiotem naszego dzisiejszego zapytania. Myślę, że tutaj chyba już więcej nic nie mam do dodania. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania, co do szczegółów tego, to proszę. Jeżeli chodzi o powierzchnie naszych działek, to tak, ich powierzchnia nie pozwala nam ich specjalnie zagospodarować, dlatego że jedna działka ma 34 metry kwadratowe, to jest działka 875, natomiast działka 876 przeznaczona w ewidencji jako droga, ma powierzchnię 18 metrów kwadratowych, a więc to są małe działeczki. Myślę, że to pełen obraz sytuacji. I tak jak mówię, organ stanowiący wypowiada się co do zgody bądź nie, na sprzedaż tych nieruchomości. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Panie Marcinie.

Radny Krzysztof Nieradka, bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nieradka: Czy działka 879/1, do której miałyby być droga dojazdowa poprowadzona przez tą węższą działkę, to jest też własność inwestora?

Marcin Markowski: 879/2 i 874/1 to są działki, które stanowią własność inwestora.

Radny Krzysztof Nieradka: Czyli to byłby dojazd też do jego nieruchomości?

Marcin Markowski: Przepraszam, nie rozumiem.

Radny Krzysztof Nieradka: Działka 879/1 to też jest własność inwestora, tak?

Marcin Markowski: Nie. Proszę o pokazanie mapy. Czy możemy wrócić do tej poprzedniej mapy? Tak, 879/1 to jest oznaczenie, o tutaj, gdzie jest kursor w tej chwili, ta działka nie stanowi własności inwestora.

Radny Krzysztof Nieradka: Czyli, nie bardzo rozumiem, inwestor chce kupić działkę naszą, żeby zapewnić dojazd do działki nie własnej?

Marcin Markowski: Ja Państwu przekazuję wniosek, dosyć dobrze, precyzyjnie się wysłowiłem i tak to wynika z wniosku. Zaraz to odczytam.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: to jest działka inwestora 879/2, to jest działka inwestora 874/1. Działki nasze są tutaj. Inwestor potrzebuje tych dwóch działek po to, żeby zapewnić wjazd do garażu podziemnego w hotelu Berensa.

Radny Krzysztof Nieradka: Jak rozumiem zgodnie ze złożonym wnioskiem inwestor zapewnia, że po sprzedaży działek oczywiście, jest to warunek jak rozumiem, że w takiej sytuacji wyremontuje, odbuduje drogę, chodnik w obrębie własnej nieruchomości, tak, tutaj gdzie droga i chodnik przylega do nieruchomości? Czy ja to dobrze czytam, dobrze rozumiem?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Tak.

Radny Krzysztof Nieradka: Dla mnie też dosyć ważną informacją, chyba żadną tajemnicą nie jest, że zawsze byłem przeciwko sprzedaży nieruchomości gminnych, to tutaj pięć lat już się z tym borykamy, ważną informacją by było, gdzie trafią te pieniądze. Bo takie wprost wrzucenie tego do budżetu, to wszyscy wiemy, że to po prostu zginie, jakie by nie były. W sumie jest to tylko liczę, bo nie wiem faktycznie jaką cenę uzyskamy za te działki i rozumiem, że dopóki operat nie zostanie zrobiony, tej wiedzy nie będziemy mieli żadnej. Ale liczyłbym na to, że tutaj już jakaś promesa obecnego Pana

burmistrza jest konieczna, żeby pieniądze po sprzedaży jednak trafiły wprost na inną nieruchomość, na budżet remontowy, na budżet modernizacyjny, wprost na nieruchomość, którą posiadamy, żeby to nie zginęło w budżecie, bo rzeczywiście to się rozplynie. Trudno będzie później nawet powiedzieć, gdzie te pieniądze zostały przeznaczone. Wiadomo, że mamy nieruchomość na Małym Rynku, o której trochę mówiliśmy, która wymaga również pieniędzy i pełnej przebudowy. Pewnie, nie wiem na ile to konserwator pozwoli, ale przypuszczam, że najlepsze byłoby to wyburzenie, wybudowanie od nowa, pewnie niemożliwe. Trzeba będzie odbudowywać obecne mury. Ale dla mnie byłoby to jakieś jedno z rozwiązań, które pozwoliłoby mi tą decyzję podjąć, mimo wcześniejszych obietnic, że sprzedaż nie jest zbyt dobra dla nas. Już dużo rzeczy sprzedaliśmy w gminie, oczywiście znacznie co mniejszych. Tutaj mówienie, Panie Marcinie, ja się nie zgodzę, 35 metrów w centrum miasta, że to nic z tym się nie da zrobić, to myślę, że wielu przedsiębiorców by powiedziało, że 35 metrów w popularnym miejscu to akurat da się coś z tym zrobić, choćby pawilon handlowy. Także to nie jest do końca też taka informacja, która mnie przekonuje. Oczywiście droga, ten numer 275, tak? No to to jest de facto droga dojazdowa. Trudno nam byłoby cokolwiek z tego zrobić. Ta działka trójkątna w połączeniu z kawałkiem drogi już daje jakieś możliwości. Nie wiem, mnie przekonałaby informacja, że pieniądze nie zostaną w jakiś sposób rozwodnione w budżecie, tylko rzeczywiście trafią na konkretny cel, który pozwoli inną nieruchomość po prostu uruchomić, finansowo ją wzbudzić, która pomoże nam zyskiwać pieniądze.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Pieniądze przeкаżemy na konkretny cel, najprawdopodobniej na ten budynek komórek tak zwanych rzeczywiście, bo o tym mówimy od dłuższego czasu i to jest konieczne do zrobienia, ale na pewno będzie to na konkretną nieruchomość. Natomiast tutaj też zwracam uwagę, że kluczowe z punktu widzenia gmin według mnie to jest inwestycja w infrastrukturę, która jest znacznie większa niż wartość tych działek.

Radny Piotr Guz: Pan Marcin Markowski, bardzo proszę.

Marcin Markowski: Ja jeszcze tytułem może odpowiem. Panie Krzysztofie, nie moją rolą jest ocenianie, czy się da zrobić coś z tej działki, czy nie i takie słowa nie padły. Ja jedynie wskazuję Państwu powierzchnię. Natomiast ocena, czy ta działka zgodnie ze stanowiskiem Rady nadaje się do zagospodarowania bądź jest niezbędna do realizacji zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym, to jest Państwa decyzja. Państwo od nas dostajecie informacje co do powierzchni, co do własności, co do przedmiotu wniosku, w zasadzie tyle. Natomiast to już jest kompetencja rady, żeby zdecydować, czy sprzedajemy, czy nie. A kompetencją później burmistrza będzie zastosowanie odpowiednich przepisów i sposobu sprzedaży. Czy to będzie przetargowa sprzedaż czy bezprzetargowa. I w zasadzie tutaj te funkcje są rozdzielone. Także to tytułem uzupełnienia. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Radny Jarosław Borychowski, bardzo proszę.

Radny Jarosław Borychowski: Dziękuję za głos. Ja bym prosił jednak pokazanie planu projektu budynku, który jest uwidoczniony na załączniku graficznym. Bo może nie wszyscy widzą jaki jest zamysł projektanta i jaki jest cel tego przedsięwzięcia, bo może nie wszyscy widzą zarys budynku, i nie potrafią sobie tego wyobrazić. O, widzimy tutaj jasno w jaki sposób tutaj projektant przewidział dojazd do tego budynku i w jakim kierunku też, rozumiem, że tutaj to jest ta linia przerywana to będzie ogrodzenie, tak? Czyli dojazd dla sąsiada. Ja jako projektant też widzę tutaj rozsądek i nic w tym miejscu, każdy sobie może wyobrazić, że tutaj nic nikt nie robi. Jeśli to ma wyglądać ładnie i ma to mieć jakiś sens, to ja widzę, że to jest zasadne takie rozwiązanie. Czy macie tutaj jakieś sprzeczne wyobrażenia na ten temat, że możemy tutaj postawić pawilon handlowy? No nie. Ja nie widzę tutaj możliwości. Zrobmy to dobrze i moim zdaniem to jest zasadne. Dodatkowo tutaj dalej w załącznikach jest informacja o modernizacji sieci. Zobaczcie ile tu jest sieci na tym odcinku. Jest tu sieć sanitarna, jest tu sieć energetyczna, jest tu sieć telekomunikacyjna, jak również odtworzenie nawierzchni. Wartość tych robót przewyższa prawdopodobnie dziesięciokrotność wartości tych działek. Mogę się pewnie założyć. Tak więc ja nie wiem nad czym się zastanawiamy.

Radny Piotr Guz: Ad vocem radny Krzysztof Nieradka.

Radny Krzysztof Nieradka: Dziękuję. Chciałem przypomnieć moje słowa. Raz, Pan Marcin jednak użył słów, że to niewiele z tym można zrobić, bo 35 metrów, a tu chodziło nie o konkretną działkę, a bardziej nie jestem pewien, ile podobnych działek 40 chociażby metrowych w Kazimierzu jeszcze jest, bo tego wykazu nigdy nie widzieliśmy. Końcowo prosiłem o niego parę razy. I z góry próbuję powiedzieć, że w przyszłości może się trafić działka, która będzie miała 37 metrów i będzie poprzednia, do niczego nie służyła. Wolałbym, żeby w naszych głowach jednak zakiełkowała taka myśl, że jednak w centrum miasta niekoniecznie mówię wprost o tej działce, bo tutaj chyba dobrze mówiłem i dobrze byłem słyszalny, że jednak widzę sens, żeby ją odsprzedać, o ile te pieniądze trafią na konkretną inną nieruchomość. Ale generalnie, co do zasady działka nawet mała w centrum miasta jest i posiada wartość, co widać chociażby po tych straganach, za ile ludzie wynajmują kilka metrów kwadratowych, nie 35, ledwo 7, nie wiem, 6, coś koło tego. Także ja bym wolał, żeby taki przekaz jednak u nas wszystkich mieszkańców był w głowie, że wartość nieruchomości w centrum miast jest wysoka i tu nie należy mówić o tym, że to ma znikomą wartość. Oczywiście w moich okolicach już ta wartość, szczególnie gdy to jest teren zalesiony, jest znacząco niższa, to zrozumiałe. Także tyle ad vocem. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Jeśli mogę. Tak, my traktujemy tą sytuację też trochę jako sytuację wyjątkową, czyli to jest okazja do powstania naprawdę odtworzenia hotelu Berensa, tak, wybudowania nowego dużego budynku hotelowego, który będzie przynosił podatki dla miasta przede wszystkim, ale odtworzenia ulicy i odtworzenia chodnika remontu. Jeśli chodzi o centrum miasta, no to z głowy mogę powiedzieć od razu kilka działek, czyli działka ta przy poczcie, gdzie był planowany kiedyś urząd, działka na tyłach Batorego, całkowicie niezagospodarowana, oczywiście z ograniczoną możliwością zagospodarowania, ale jednak jest tam możliwość zagospodarowania, działka komórek, Stary Młyn już jest dalej i to są działki, których nie zamierzamy sprzedawać, w ogóle nie podejmujemy na ten temat dyskusji. Jak Państwo pamiętacie, od zawsze burmistrz o tym mówi, że trzeba spróbować zrobić tam coś, żeby wykorzystać komercyjnie, żeby były pieniądze dla gminy. I taka jest idea. Tutaj z naszego punktu widzenia, jedna działka to jest po prostu dojazd, druga w tej chwili jest używana przez prywatne osoby tak naprawdę. W związku z tym, no to tyle taki mój komentarz. Na pewno dużych, tych większych działek nie zamierzamy sprzedawać. Natomiast trzeba wykorzystać działki gminne, tym bardziej, że mamy jeszcze działki chociażby na Czerniawach, które też trzeba będzie wykorzystać. Na to wszystko są potrzebne pieniądze. Żeby móc skorzystać z nieruchomości, trzeba w nie trochę zainwestować pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Ad vocem Pan Ryszard Rybczyński. Panie Radny, ad vocem.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja chciałem zgodzić się tutaj z wypowiedzią Pana Krzysztofa. Też uważam, że majątku gminnego nie należy sprzedawać, sprzedaje się tylko raz. I dla mnie pieniądź taki jednorazowy, pozyskany oczywiście ma określoną wartość, ale jest to, że tak powiem wpływ, jeden i ostatni, krótko mówiąc, jedyny i ostatni. Ja osobiście jestem przeciwny sprzedaży tych działek. Można ewentualnie się zastanawiać w jaki sposób użyć te działki, bo wiadomo inwestycja jest godna i trzeba tutaj sprzyjać, ale nie poprzez to, żeby wyzbywać się majątku gminy. Dziękuję.

Radny Leszek Dołęga: Po pierwsze pada tu słowo, odbudowa hotelu Berensa. No nie jest to odbudowa hotelu Berensa, tylko to jest całkiem nowa inwestycja. Zapisy planu przecież mówią, że tam jest budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług w części parterowej, prawda? Więc rozgraniczmy. Znam Państwo moje zdanie na temat, jakie miałem uwagi do zapisów planu w tej części miasta. Przede wszystkim nie zgadzałem się z wysokością. Co do tego, żeby to zostało zabudowane jak najszybciej, nie mam żadnych wątpliwości. Tak, powinno to być zabudowane sensownie, żeby to służyło gminie, żeby płynęły z tego podatki. I gdyby to była odbudowa hotelu Berensa, to jeszcze bardziej bym był za tym, bo takie słowa tutaj padały, ale to nie będzie odbudowa hotelu Berensa. To będzie całkiem nowy, no nie znam szczerze mówiąc planu tego, nie widziałem tego planu, to jest indywidualna własność inwestora, co on chce tam pobrać. Na pewno nie hotel Berensa, no to nie oszukujmy się. To będzie inny budynek, z innym przeznaczeniem. Jak mówię, razi mnie wysokość i cały czas jestem przeciwko temu. Niemniej jednak fakty są takie, że plan przestrzenny został zatwierdzony przez wysoką radę i pomimo, że ja się

z tym nie zgadzam, inwestor ma tam pobudować zgodnie z tymi zapisami, które są. I ja mam nadzieję, że słuchając może gdzieś tam mnie jednak posłucha tych moich uwag, pomimo że plan mu pozwala na wybudowanie 12,5 metra wysokości, jednak zrobi te 11,5 jak było wcześniej, czyli tak jak była wysokość Esterki i byłbym mu wtedy bardzo za to wdzięczny, gdyby tak to zrealizował. Co do dalszej kwestii. Jeżeli chodzi o ten wniosek inwestora, czyli inwestor chce, żeby to kupić w trybie bezprzetargowym. Ja wielokrotnie się w tej kwestii już wypowiadałem. No cóż, ja uważam tak, nie należy ludziom utrudniać życia, tylko należy je ludziom ułatwiać przy inwestycjach. Niemniej jednak w sytuacji tej działki jestem za sprzedażą, ale w trybie bezprzetargowym, żeby przeciąć wszelkie spekulacje, że ktoś coś z kimś się umówił i tak dalej. Zróbmy to w trybie przetargowym sprzedaż tych działek. Przypuszczam, że kupi to inwestor, chociaż nie wiem co się stanie. Przecinamy ten temat i wtedy dajemy inwestorowi jasność, bo trzymanie inwestora w niepewności, dlatego głosowałem, żeby dać tą odpowiedź jednak i nie można człowieka trzymać wiecznie w niepewności, sprzedamy mu, nie sprzedamy, bawić się. Trzeba odpowiedzieć krótko, za czym jesteśmy. Uważam, że na pewno mając w zasobie te działki, łatwiej można zaprojektować sobie inwestycje, niż nie wiedząc co z tymi działkami, prawda. I czy tam będzie śmietnik, czy tam będzie coś ładnego. To nie ulega wątpliwości, dlatego czy tam na przykład ktoś sobie wymyśli, że postawi stragan i też trzeba będzie się do tego dostosować. Więc dlatego uważam, żeby przeciąć tę dyskusję. Powinniśmy to zrobić jak mówię w trybie przetargowym sprzedaż tych działek. Czyli ten wniosek będę głosował przeciwko, no bo tu jest wniosek o sprzedaż w trybie przetargowym. Namawiam Państwa do tego, żebyście zagłosowali przeciwko temu wnioskowi, natomiast dając jasną sugestię, że jeśli będzie wniosek o sprzedaż w trybie bezprzetargowym, zagłosuję za i od początku tak mówię.

Radny Piotr Guz: Panie Radny, chciałem zaznaczyć, że nie głosujemy dzisiaj żadnego wniosku, to jest dyskusja. Natomiast wszelkie uwagi, które tu dzisiaj wypracowujemy, zostaną przekazane Panu burmistrzowi i w tym momencie, jeżeli będzie zgoda Wysokiej Rady, podejmujemy decyzję do Pana Burmistrza, przekazując informację, że Komisje wyraziły opinię pozytywną, ale w trybie przetargowym sprzedaży. Więc tak będziemy rozmawiać.
Pan Marcin, bardzo proszę jeszcze.

Marcin Markowski: Dobrze, tak tytułem uzupełnienia, jeżeli chodzi o miejscowy plan, mamy tam strefę śródmiejską, na równi plan traktuje te działki pod funkcję mieszkaniową, gastronomiczną i hotelarską. Mieszkaniowa, hotelarska i gastronomiczna, to są funkcje podstawowe, one są na równi traktowane. Oczywiście jest szereg funkcji uzupełniających, ale to chyba nie ma znaczenia. Jeżeli chodzi o samą sprzedaż, to w tej chwili nie ma projektu uchwały, nad którym Państwo procedujecie, czy to jest wyrażenie zgody na sprzedaż w trybie przetargowym, bezprzetargowym, dlatego że w tej chwili występujemy do Rady o decyzję, czy możemy przygotowywać dokumenty związane z sprzedażą czy po prostu tego nie sprzedajemy, zagospodarowujemy w ramach jakichś tam własnych zadań. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Oczywiście po wcześniejszym operacie szacunkowym.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Zawsze po operacie, no i decyzja jest też nad tym czy (...)

Radny Piotr Guz: Nie, bo Pan Marcin powiedział o przygotowaniu uchwały, więc żeby Państwo nie myśleli, że od razu bez operatu szacunkowego, prawda, będzie podejmowana uchwała.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Zawsze musi być świeży operat.

Radny Piotr Guz: Tak, radny Krzysztof Nieradka, proszę.

Radny Krzysztof Nieradka: Jeżeli chodzi o decyzję o ewentualnej sprzedaży tych działek, w mojej ocenie dużą rolę, główną przede wszystkim gra właśnie uruchomienie generalnie tej inwestycji w tym miejscu, czyli wreszcie odbudowa centrum Kazimierza. Jakby nie patrzeć, to teraz mamy taki wybity ząb i to bardzo razi. Z każdego miejsca, czy to się patrzy od strony Fary, czy też od strony Rynku, czy będąc wprost na ulicy Krzywe Koło, to po prostu razi. To jest główny chyba cel, żeby pozwolić inwestorowi działać. Takie jest moje zdanie. Ważną rzeczą jest to, co inwestor z góry zaznacza. Oczywiście to jest też

w jego interesie, żeby najbliższe otoczenie ładnie wyglądało. Pewnie też kalkuluje i chce zrobić chodnik, chce odbudować na długości swojego ogrodzenia drogę. Rozumiem, chce partycypować w odbudowie tej drogi, bo koszt może być znacząco większy, ale mimo wszystko chce w tym uczestniczyć i takie składa deklaracje. Dla mnie to jest dosyć ważne. Oczywiście nie jestem naiwny, on to kalkuluje. Każdy chce mieszkać i robić interes w dobrej okolicy, w ładnej. Co z tego, że zrobi piękny budynek, jak otoczenie będzie słabe. Także zdaję sobie sprawę, że to jest akurat obopólna korzyść i chyba na tym polega generalnie dobry biznes w społeczeństwie, żeby i by biznesmen zarobił, ale żebyśmy my jako społeczeństwo mieli z tego jakieś korzyści. W tym przypadku korzyści widzę, bo jednak przebudowa chociażby tego chodnika, co już będzie drogie, przebudowa infrastruktury, która jest pod tym chodnikiem, co będzie bardzo drogie, to już byłoby dużo. Gdyby inwestor jeszcze chciał się dołożyć do drogi, to byłoby bardzo dużo i na to liczę. I w tej sytuacji wykorzystując właśnie już te dobre chęci inwestora i wprowadzać tutaj jednak sprzedaż przetargową, uważam za grubą nieuczciwość. Mówię to publicznie, bo to nie jest moment moim zdaniem, gdy inwestor naprawdę, zresztą nie w jednym miejscu już robi w Kazimierzu i widać, że rzeczywiście dba o swój wizerunek, ale dba też o nasze mienie. Widzę to po innej inwestycji w innym miejscu. Grubo by było nieuczciwie moim zdaniem w takiej sytuacji wystawiać te kilka metrów, które faktycznie no nie bardzo widzę celu, oprócz tego, że ktoś będzie chciał po prostu podbić na tyle cenę, żeby później mu odsprzedać. Jest to takie ryzyko i on to też będzie musiał kalkulować. Nie widzę sensu w takiej sytuacji uruchomienia trybu przetargowego, chociaż generalnie uważam, że tryb przetargowy jest najlepszy. W tej sytuacji uważam, że to nie jest zbyt uczciwe, jeżeli inwestor chce tak dużo zainwestować i w każdym bądź razie wychodzi z inicjatywą poprawy tego najbliższego otoczenia, która już nie jest w jego gestii. No a druga sprawa, co do tej wysokości, o której ciągle Pan Leszek mówi, ja wiem, on mówi, ja to jednak staram się klinczować. Mam jakieś zdjęcie, mogę się mylić, 1906 rok lub 1905, nie mam pewność, chyba 1905, gdzieś tam mi się wyszperało, gdzie jest właśnie ten hotel jeszcze sprzed I wojny światowej, bo ja już jako dziecko widziałem ten następny, to mam wrażenie, że był wyższy niż ten, który ja widziałem powojenny. W każdym bądź razie mocno zasłania Fara. Panie Leszku, mogę wysłać, Pan sobie obejrzy, czy rzeczywiście te wysokości są takie zastraszające obecnie względem tego, co było kiedyś. A generalnie w Kazimierzu jest przyjęta zasada, chyba dobra, że jednak nie zmniejszamy, tylko budujemy, odbudowujemy w tych samych gabarytach. No staramy się oczywiście też nie zwiększać to oczywiście. Dziękuję. A, jeszcze jedna rzecz. Oczekiwałem w uchwale jednak, gdybyśmy podejmowali taką, głosowali nad nią, ale czy podejmiemy to się okaże. Oczekiwałem i jeżeli nie będzie to będę składał taki wniosek formalny, jeżeli to będzie jeszcze w tej kadencji, żeby fundusze pozyskane z tej sprzedaży, żeby jednak wprost wpisać w uchwale, gdzie one się pojawią, gdzie będą przekazane, na jakie zadanie i wtedy nawet jako te niewygasające będziemy przesuwać. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Panie Radny. Pan Marcin, bardzo proszę.

Marcin Markowski: To bardzo krótko. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o sprzedaż przetargową bądź bezprzetargową, to regulują to przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami i my jesteśmy zobowiązani zastosować ten tryb. Dlatego ustawodawca rozdzielił te kompetencje organu stanowiącego i wykonawczego i w przypadku, jeżeli mamy zgodę od Państwa na sprzedaż, to my musimy stosując tutaj art. 37 ust. 2 konkretnie, gdzie mamy zapis nieruchomość jest zbywana w drodze bezprzetargowej, jeżeli, a więc nieruchomość jest zbywana w drodze bezprzetargowej, jeżeli, nie ma tu słowa, może zostać zbyta i mamy zamknięty katalog. Tu jest ich kilkanaście tych podstaw. Dwadzieścia kilka, przepraszam. Jeżeli któryś z tych następuje, to my mamy obowiązek stosować te przepisy. Natomiast co do zapisu i przeznaczenia konkretnych pieniędzy na konkretny cel, obawiam się, że to może być kłopot, bo w tej kwestii rozstrzyga uchwała budżetowa. Natomiast ta uchwała nie jest uchwałą ośrodkową, tylko przepis, który upoważnia radę do podjęcia tej uchwały, bardzo ściśle określa tutaj kompetencje i zakres tej regulacji, więc, ale to na pewno przeanalizujemy, jak będzie radca prawny, żeby jakby potwierdzić Pana słowa bądź może tutaj moje. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Ad vocem radny Jakub Pruchniak.

Panie Leszku, proszę się zgłaszać, bo ja nie widzę Pana. Po prostu Pan podnosi rękę.

Radny Jakub Pruchniak: Kilka wątków, Szanowni Państwo. Pierwsza sprawa, zgadzam się z każdym jednym zdaniem wypowiedzianym przez radnego Krzysztofa Nieradkę. Uważam, że to, co Pan Krzysztof powiedział, rzeczywiście daje taki obraz kompletny tego, jak powinniśmy do tej sytuacji podejść. Druga sprawa uważam, że tutaj naprawdę widać, że cały projekt, pomysł nad zagospodarowaniem tego terenu jest przemyślany, bo równie dobrze inwestor mógłby nie rozmawiać z nami w żaden sposób, tylko mając swoją własność wykonać, zrealizować swój plan, który na tej nieruchomości ma i w ogóle z nami nie rozmawiać. Widać, że zależy też inwestorowi na tym, żeby otoczenie, które będzie wokół tej nieruchomości, będzie też spójne z tym, co będzie zrobione na nieruchomości. Uważam, że to jest szansa na to, żeby tą infrastrukturę też w tamtym miejscu poprawić. Zgadzam się z tym co powiedział radny Borychowski o tym, że inwestycja, która będzie musiała być wykonana przy modernizacji ulicy Krzywe Koło, to naprawdę wymaga sporych środków i myślę, że w zależności czy to na pewno pewnie to nie będzie w tej kadencji, ale nawet nowa rada czy nowa kadencja będzie też myślę, że urząd się musiał skupić na tym, żeby to było spójnie wykonane zgodnie z tymi założeniami, które są. Ja jestem zdania, że podejmowanie decyzji teraz to jest też taka odpowiedzialność za ten czas, który jeszcze został w tej radzie i uważam, że nie powinniśmy odwlekać tego, co niektórzy tutaj sugerują, żeby nie wiadomo ile czasu poświęcać, bo równie dobrze z każdym jednym tematem można wszystko odwlekać, a ja uważam, że tutaj po prostu trzeba działać, tak. Bo to miejsce wymaga też inwestycji, zmiany, tak jak tutaj Pan radny Krzysztof Nieradka powiedział, trochę taki wyrwany ząb i jest to widać i szpeci trochę nasze miasto piękne, tak.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Panie Radny. Ad vocem radny Leszek Dołęga.

Radny Leszek Dołęga: Tak, Panie Krzysztofie, jeżeli chodzi o tą wysokość, no to są kwestie, ja tutaj się posiłkuję tym, co jest z inwentaryzacji Esterki, dokumentów, które znajdują się w muzeum, które mówią, jaka była wysokość. Ja tu sobie nie wymyślam niczego, że mi się wydaje, że tyle, chociaż wydawało mi się, że tam było poniżej 11, ale dokumenty mówią, że było 11,5 metra, więc to powtarzam. Druga sprawa. Przepraszam, że wracam do czegoś, o czym już dyskutowaliśmy. Dlaczego ja mówię tak, że to jest za wysokie w mojej ocenie. Jeżeli zapisy planu mówiące o wysokości budynków w Rynku, mówią o 11 metrach, to w zabytkowym mieście zawsze najwyższe budynki były w centrum, w Rynku, a nie w najbliższej okolicy już w tych pobocznych uliczkach. To jest taka uliczka jakby już troszkę poboczna od Rynku i dlatego się z tym po prostu nie zgadzam, to mi się rzucało w oczy od samego początku, chociaż na pewno nie jestem w tej kwestii jakimś tam specjalistą, ale to jest takie proste i logiczne. No i jak mówię, żeby przeciąć temat spekulacji, bo tak samo słuchajcie, równie dobrze może wystąpić ktoś o to, żeby na przykład kupić przynajmniej jedną z tych działek, bo tam jest dojazd też do działki pana Rodzika, żeby mu nie zabierać tej możliwości. Więc on też może sobie wystąpić w tym przetargu, jak również każda inna osoba. Więc uważam to za czyste rozwiązanie i nie sędzę, żeby to specjalnie komuś pokrzyżowało plany. Natomiast uważam to w tym wypadku za czyste. I też jak gdyby mówienie o tym, że można wziąć tyle, że można wziąć tyle za tą działkę, że możemy się zgadzać z wyceną rzeczoznawcy lub nie, przetarg te spekulacje przecina. I dlatego mówię o przetargu nieograniczonym, a nie przetargu o trybie bezprzetargowym, prawda? I namawiam Państwa, żebyśmy dali sugestie do właśnie sprzedaży, żeby inwestor miał jasność, prawda, że możemy to sprzedać w trybie przetargowym. Wygra przetarg, robi to, mówię, zgodnie ze swoją wolą, jak to tam zechce zagospodarować. Jak mówię, nie zgadzam się z tymi zapisami planu, które są, ale niestety, tu jest tylko moje słowo przeciwko temu, co Państwo żeście uchwalili. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Pan wiceburmistrz Godlewski.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Tak, co do wysokości Esterki, konserwator jasno powiedział, 12,74 metra wynika z jego inwentaryzacji. Inwentaryzacja, którą przedstawił Pan Leszek Dołęga, znaleziona w archiwach, gdzieś pokazuje wysokość budynku 11,60 bodajże przy parterze posadowionym na wysokości 1,35 m, czyli razem 12,95, więcej niż inwentaryzacja konserwatorska. Ale druga ważniejsza rzecz jest taka. Pan Radny proponuje sprzedaż przetargową działki o powierzchni 52 metrów, co jednocześnie oznacza rezygnację z inwestycji pomiędzy 1 000 000,00 zł a 2 000 000,00 zł, czyli na metr kwadratowy działki pomiędzy 20 000,00 zł a 40 000,00 zł. A działki w Kazimierzu, te najdroższe dochodzą do 300 kilkudziesięciu złotych w tej chwili. Niech będzie 400 000,00 zł, niech będzie nawet

500 000,00 zł, to jest 25 000,00 zł. Czyli sprzedamy działkę za 25 000,00 zł, nie będziemy mieli inwestycji za 1 000 000,00 zł czy może nawet i 2 000 000,00 zł. I o tym też należy pamiętać. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Radna Magdalena Sapała, bardzo proszę.

Radna Magdalena Sapała: Dziękuję bardzo za głos. Drodzy Państwo, przysłuchując się dyskusji merytorycznej, to trzeba tutaj podkreślić, ja chciałam, doprecyzować tylko, bo nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, że inwestor jest w stanie nabyć te działki od nas w cenie rynkowej plus do tego dołożyć dodatkowe środki na uporządkowanie tego terenu wokół, czyli właśnie droga o wymianę nawierzchni sieci, tak. To jest po prostu bonus, tak?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Tak, taka jest dokładnie deklaracja inwestora, płaci wycenę rynkową, a niezależnie od tego inwestuje w przebudowę infrastruktury, czyli tak naprawdę mówimy o sieci gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej. Najwięcej tam jest kanalizacji do przebudowy oraz remont nawierzchni, drogi i remont chodnika.

Radna Magdalena Sapała: Więc, Drodzy Państwo, tutaj przysłuchując się, że jeden z panów radnych określił to jako pieniądź jednorazowy, jako zbycie tych działek, o które tutaj ubiega się inwestor. Wydaje mi się, mając tą wiedzę, że w tym momencie ja osobiście nie zgodzę się z tym. Ponieważ ta działka obecnie spełnia tylko rolę dojazdu do jednej posesji, gdzie tak naprawdę tutaj też padło takie sformułowanie, że ten dojazd i tak pozostanie w tym miejscu, bez względu na tą służebność, która będzie obowiązywała. Drodzy Państwo, tak naprawdę te pieniądze będą trzykrotnie żyły w sensie będą zainwestowane. Bo tak, mamy inwestora, który jest dosyć cierpliwy, ma sprecyzowane cele, mało tego dba o to, żeby to wszystko ładnie wyglądało, żeby zachęcić oczywiście potencjalnych klientów, dwa, chce wydać dodatkowe fundusze i tak naprawdę, pomimo tego, że dosyć długo to trwa, wydaje mi się, że to jest moje trochę i wyłącznie zdanie, nie sugerując się oczywiście żadnymi podtekstami, które miały wcześniej miejsce, Drodzy Państwo, obecnie po tej działce, tak jak mówię, to był jeden dojazd, my te pieniądze możemy spożytkować, żeby służyły większej liczbie mieszkańców, mało tego, gości, turystów. Według mnie, ja przychyliłabym się do wniosku, który tutaj padł o to, żeby mimo tego, że tam jest zapis w bezprzetargowym trybie, ja bym się do tego przychyliła, ponieważ mamy inwestora pewnego, zadbane teren. Mało tego, tam będą miejsca pracy dla naszych mieszkańców. Będzie to teren zadbane. Była mowa o tym parkingu podziemnym, że ten wjazd jest potrzebny do parkingu podziemnego. Zobaczcie Państwo, tak naprawdę ilu inwestorów u nas w naszym obrębie takiego centrum zaplanowało parking podziemny. Tutaj inwestor jednak wybiega w tą przyszłość, żeby nie korkować tego, żeby nie dublować i nie wyciągać ręki do gminy o miejsca parkingowe. On sam sobie to zapewnia. Według mnie są to takie argumenty, które mnie przekonują. Także ja jestem jak najbardziej za i wydaje mi się, że to się przysłuży większej grupie mieszkańców niż w obecnym stanie, jeżeli pozostawimy to w formie tylko i wyłącznie takiej drogi dojazdowej i tych działek, o których pewnie większość mieszkańców nie wie, że to są działki gminne, no bo nikt o tym, że tak powiem, nie wiem, czy mieszkańcy składali jakieś zapytania do tej pory o te działki, Panie Burmistrzu?

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Nie, nie było żadnych zapytań, były tylko wnioski o uporządkowanie i zajęcie się działką 875, że jest tam śmietnik, ktoś prywatnie parkuje, ludzie się załatwiają, śmierdzi i prośba, żeby gmina zrobiła z tym porządek.

Radna Magdalena Sapała: Tym bardziej moje zdanie jest takie, że przychyliam się do wniosku.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Radna. Ad vocem radny Ryszard Rybczyński.

Radny Ryszard Rybczyński: Ja chciałem nas przywołać do porządku, bo tak, szczerze mówiąc, my zaczynamy wysnuwać w stronę potencjalnego inwestora jakieś nasze oczekiwania. Inwestor jednoznacznie w swoim wniosku odniósł się do tego, że gdyby doszło do takiej sytuacji, to będzie konieczność przebudowy przez inwestora infrastruktury technicznej, czyli sieci gazowej, sieci wodno-kanalizacyjnej, elektroenergetycznej, która przebiega przez tą działkę, rozumiem, przez drogę. I teraz tak,

ja rozumiem, że on przebuduje tylko przebuduje, a nie zmodernizuje, tak jak tutaj padały, no tak rozumiem, takie oczekiwania, że on tutaj zainwestuje dodatkowe pieniądze, to jego obowiązkiem będzie, żeby po prostu tego typu inwestycje przeprowadzić. Jeśli chodzi o parking, to chciałem powiedzieć, że zapisy w planie wymagają tego właśnie, żeby taki parking, właśnie takie rozwiązanie było jedyne w zasadzie do przyjęcia, żeby tam funkcjonował parking. I tutaj myślę, że to też nie jest, bym powiedział, jakaś łaskawość, tylko racjonalne jakby rozwiązanie wynikające z obowiązku zapisów planu. Także tak racjonalnie patrzmy na to i nie wciskajmy potencjalnemu nabywcy naszych oczekiwań, bo tego on się nie spodziewa i on tego nie robi.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: To teraz może przeczytam. W konsekwencji realizacji projektowanej inwestycji oraz przebudowy poszczególnych sieci we współpracy wspólnie z Urzędem Miasta Kazimierz Dolny zostałaby przebudowana infrastruktura techniczna znajdująca się w przyległych ulicach, jak również wyremontowany zostałby teren przyległy do realizowanej inwestycji odbudowy Esterki. Szacujemy, że koszt wyżej wymienionych prac po stronie inwestora może wynieść w granicach od 1 000 000,00 zł do 2 000 000,00 zł. I rzeczywiście wcześniej inwestor pisze, że w ramach realizowanej inwestycji odbudowy Esterki istniała będzie konieczność przebudowania przez inwestora infrastruktury technicznej, teraz sieci gazowej, wodno-kanalizacyjnej, elektroenergetycznej, ale te 1 000 000,00 zł i 2 000 000,00 zł to jest inwestycja w przyległe ulice, o czym w jasny sposób pisze inwestor. I w drugim piśmie inwestor dodaje, cytuję, w nawiązaniu do wniosku w sprawie sprzedaży działek w trybie bezprzetargowym i tutaj jest tak, zawarte we wniosku na stronie drugiej w akapicie trzecim sformułowanie teren przyległy do realizowanej inwestycji dotyczy ulic i chodników przyległych do realizowanej inwestycji. Czyli jasna sprawa. Czym innym jest konieczność wybudowania infrastruktury do obsługi obiektu, a czym innym jest dodatkowe, zadeklarowane przez inwestora przebudowa sieci infrastruktury technicznej w ulicach przyległych oraz chodnika i nawierzchni. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Ad vocem Magdalena Sapała.

Radny Ryszard Rybczyński: Jeśli mogę, dwa zdania, jeszcze dokończę. Ja chciałem jeszcze przywołać tutaj wypowiedź Pana Krzysztofa, który wskazał, zresztą nie po raz pierwszy, że zainwestowanie w miejsce, nawet jeśli ono jest niezbyt wielkie, krótko mówiąc, obszarowo, daje stały dochód, a nie jednorazowy zysk, obojętnie jaki by to nie był. Na to chciałem zwrócić uwagę. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Zgadza się. W tej chwili mamy pusty plac, z którego nie ma żadnego przychodu. Docelowo będziemy mieli hotel, z którego będzie, nie wiem, trudno w tej chwili to ocenić, natomiast na pewno ponad 100 000,00 zł podatku, jeśli dobrze kojarzę. Hotel Król Kazimierz w tej chwili płaci nam, w końcu zaczął płacić chyba 20000,00 zł miesięcznie. Dlatego mówię, że co najmniej taki hotel, to jest co najmniej 100 000,00 zł wpływów podatkowych. Także rzeczywiście, jak zostanie wybudowany, to będą wpływy. A te 100 000,00 zł tak swoją drogą, jeżeli dobrze pamiętam, to wycena tych działek to było kilkanaście tysięcy, tak? Nie, przepraszam, kilka tysięcy złotych.

Radny Piotr Guz: Ad vocem Magdalena Sapała, bardzo proszę.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Jeden stragan 40 000,00 zł.

Radny Piotr Guz: Przepraszam, Panowie, ucinam tę dyskusję. Bardzo proszę, Pani Radna.

Radny Magdalena Sapała: Dziękuję bardzo. Drodzy Państwo, tak naprawdę cały czas bazujemy na tym, że no nie wiem, robić, nie robić, wydać zgodę, nie wydać zgodę, przypodobać się inwestorowi, nie przypodobać się inwestorowi. Drodzy Państwo, to nie o to chodzi. To nie o to chodzi, żeby komukolwiek się przypodobać, nie wiem, pałać jakimś zachwytem do jakiejś inwestycji. Drodzy Państwo, to chodzi o to, żeby podjąć decyzję. Pełniąc funkcję radnych miasta, my musimy stawiać naprzeciw takim wyzwaniom i decyzjom. I jeżeli ktoś ma dane zdanie na jakiś temat, to, Drodzy Państwo, po prostu ma do tego prawo. Panie Radny Januszu, proszę powstrzymać swoje chichoty na wypowiedź innych radnych. Jest to po prostu niegrzeczne i nieuprzejme i nie życzę sobie tego. Więc też nie chciałabym, żeby moja wypowiedź została odebrana jako takie pałanie do inwestora, tudzież danej inwestycji. Drodzy Państwo,

z prostego punktu widzenia, jeżeli chodzi o nawet gospodarstwo domowe, jeżeli mam do wykorzystania coś, co mi nie przynosi żadnych skutków, żadnych dochodów, a coś, co i tak będzie przynosić dochód, a może dać w zamian i można z tego korzystać, typu tutaj mieszkańcy będą korzystać z chodników, z drogi, no bo rozumiem, że nie da się wymienić sieci, później nie naprawiając nawierzchni, czyli nie wymieniacząc kostki. W tym momencie tą ulicą Krzywe Koło ciężko jest przejść, z wózkiem, z dzieckiem nie ma szans. Drodzy Państwo, zastanówmy się, czy to naprawdę jest aż tak po prostu warte, żeby blokować na siłę kogoś, że tak powiem, zmieniać czyjeś zdanie na dany temat i wpływać. Panie Januszu, ja spodziewam się Pana komentarzy po moich wypowiedziach.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Radna. Ad vocem Pan Jakub Pruchniak. *(głosy na sali)* Panie Radny, proszę o spokój.

Radny Jakub Pruchniak: Ja myślę, że ta dyskusja, już myślę, że wyczerpaliśmy wątki i warto by było zmierzać do jakiejś konkluzji. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa prosiłbym, taki apel mam do Państwa radnych, do niektórych, żeby czytali dokumenty i przygotowali się przed komisją czy sesją, bo odnoszę wrażenie, że co niektórzy tak sobie przyjdą tylko tak na komisję i sesję i tak wyrrywają niektóre słowa z kontekstu, to co tam powiedzmy ślina troszkę na język przyniesie i apeluję, żeby jednak się przygotowywać do posiedzeń. Jeszcze jedno tutaj w kwestii tego, co powiedział Pan radny Nieradka. Pan radny Nieradka, to co zacytował Pan radny Ryszard Rybczyński, myślę, że miał na myśli to, że jeżeli dojdzie do takiej sprzedaży tej nieruchomości, to te pieniądze zainwestowane w inną nieruchomość zaprocentują. Natomiast tutaj Pan radny, myślę, Ryszard miał na myśli to, że ta nieruchomość, jeżeli jej nie będziemy sprzedawać, a ją wynajmiemy, to ona będzie procentować. Więc ja uważam, że tutaj akurat w tym przypadku lepszym rozwiązaniem jest akurat nie wynajmować tych działek, które są, bo tutaj nie widzę takiej możliwości przynajmniej do tej pory. Tego nie wykorzystaliśmy w żaden sposób i żaden konkretny pomysł nie wpłynął. Uważam, że powinniśmy w tym kierunku pójść zgodnie z tym wnioskiem, który jest i tyle.

(głosy na sali)

Radny Piotr Guz: Tak, Panie Radny, do czasu dopóki Pan nie przeprosi mnie i radnych za swoje słowa. No to przepraszam Pana, ale nie udzielę Panu głosu dzisiaj. Bardzo proszę, radny Borychowski.

Radny Jarosław Borychowski: Dziękuję za głos. Przychylam się do zdania Jakuba, który przytoczył ostatnio zdanie, że trzeba się przygotować i przeczytać dokładnie wniosek inwestora. Pochylcie się nad nim, bo jasna jest deklaracja remontu sieci w ramach postępowania bezprzetargowego. Tak więc jak możemy ogłosić przetarg inny, jeżeli co, zawrzemy potencjalnych inwestorów korzystniejszych (...) *(głosy na sali)* Niech Pan posłucha. Niech Pan mi nie przerywa, ja Panu nie przerywałem. Niech Pan mi nie przerywa. Proszę o ciszę. Jak możemy taki przetarg przygotować i potencjalnego inwestora poinformować, żeby zainwestował jednak około 1 500 000,00 zł do 2 000 000,00 zł w tą sieć, o której mowa. *(głosy na sali)* Nie musi. Nie mowa teraz o tym inwestorze, tylko o potencjalnie innym, o którym Pan twierdzi. To jest dla mnie jakimś kuriozum, ale...

Radny Krzysztof Nieradka: Przerwę. Jakbyś mógł wyjaśnić, jak inwestor, normalnie się podpina do sieci, bo ty akurat na tym się dobrze znasz. Czy on rzeczywiście przebudowuje sieć, czy wskazuje mu się punkt, do którego ma się podpiąć i to jest koniec?

Radny Jarosław Borychowski: Nie wiem, czy Państwo rozumiecie, co to jest przebudowa. Ja jeszcze nie słyszałem, żeby ktoś coś przebudowywał starymi materiałami. To nie są sieci takie, że można, nie wiem, odkopać, odwinąć, nie wiem, przesunąć, wymienić, to się tak nie da. To nie jest wąż strażacki, że można go przesunąć. Każdą sieć trzeba przeciąć, trzeba wstawić nowy kawałek, nowy odcinek od punktu A do punktu B. Jeżeli jest to jakaś sieć sanitarna, to trzeba od jakiejś zasuwy do zasuwy wymienić cały odcinek czy sieć energetyczną od złącza do złącza. Nawet zakład energetyczny może postawić warunek, nie chcemy mufowania kabli, tylko wymienić całe fragmenty. To nie jest tak, że robi się coś starą rzeczą, jakimś kablem aluminiowym czy coś, teraz są inne wymogi. Teraz wszystko kosztuje. To wy sobie nie zdajecie sprawy, jaki to jest koszt tej inwestycji nawet, z tego co widzę.

(Głos z Sali): Niech Pan nie ubliża radnym.

Radny Piotr Guz: Panie Januszu....

Radny Jarosław Borychowski: Nie ubliżam nikomu, tylko po prostu mówię jasno i klarownie, żeby przemyśleć to, co tu jest napisane. Ja teraz bym chciał zadać pytanie burmistrzom, bo o tym nikt nic nie mówi. Ale w jaki sposób gmina może się zabezpieczyć, bo tu jest mowa tylko o deklaracji, w jaki sposób możemy się zabezpieczyć, żeby te tutaj deklaracja, nie wiem, została zawarta w umowie? Czy możemy w jakiś sposób to na inwestorze po prostu wyprosić, może złego używam słowa, wymóc? I również nie ma tu mowy słowa o dokumentacji. Wiadomo, że przebudowa takich sieci wymaga dokumentacji, to nie jest prosta sprawa, jest to czasowa też. Czy weźmie też na siebie kwestię dokumentacji? Wiadomo, że właścicielem sieci raz, że jest w niektórych przypadkach PGE, w niektórych przypadkach pewnie gmina, ale i mogą być jacyś inni właściciele sieci. Jak te kwestie musimy rozstrzygnąć? Bo to nie są proste kwestie, są to czasochłonne. Praktycznie każda tutaj, nie wiem, czy tam są sieci średniego napięcia czy niskiego napięcia, jeśli chodzi o energetykę, wymaga to pozwoleń na budowę. To są wszystko czasochłonne niestety przedsięwzięcia. Tak więc chciałbym tutaj ewentualnie ten temat poruszyć. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

Burmistrz Artur Pomianowski: Wszystko się zgadza jak najbardziej. No w tej chwili, Szanowni Państwo, mamy wniosek z deklaracją inwestora. Ja tego nie traktuję jako pewnik z wiadomych względów. No będziemy pewni dopiero wtedy, kiedy będziemy mieli podpisaną stosowną umowę. Mało tego, będziemy rozmawiać o kwocie wtedy, kiedy poznam projekt i kosztorys. Natomiast inwestor zobowiązał się, że po pierwsze projekt będzie na każdym etapie z nami uzgadniany i on pokryje koszty związane z przebudową w tej wysokości. Oczywiście też dokumentacja jest po jego stronie. I to co tutaj padło, to nie chodzi o, że tak powiem w cudzysłowie dobre serce inwestora, tylko to co mówił zresztą chyba Pan Krzysztof, on chce, żeby teren wokół jego hotelu czy restauracji rzeczywiście nawiązywał wyglądem do nowo powstałego obiektu. Jak to zrobić? No ja myślę, że tylko w formie umowy warunkowej właśnie. Jeżeli w jakimś czasie te prace nie zostaną przeprowadzone, to po prostu działka wraca na naszą własność, tak. Tutaj mówicie Państwo o kwestii przetargowej, bezprzetargowej. O ile ta pierwsza działka, która sąsiaduje tylko i wyłącznie z działką gminną i z działką inwestora, jest jakby bezsporna i tutaj to, co mówi Pan Marcin Markowski, rzeczywiście moglibyśmy to zrobić w formie bezprzetargowej, bo jest jedyny sąsiad, jedyny właściciel sąsiedniej działki, który rzeczywiście może to uzasadnić na polepszenie warunków własnej, to o tyle z tą drugą działką, tą węższą, mniejszą już jest problem formalny. Po prostu działka ma drugiego współwłaściciela i tutaj trzeba co najmniej zrobić przetarg ograniczony, nie można tego sprzedać bezprzetargowo. Także to tak w gwooli wyjaśnienia i tej dyskusji, czy to musi być przetarg, czy nie musi być przetarg. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Pani Ewa Wolna, bardzo proszę.

Radna Ewa Wolna: Ja myślę, że tak już na podsumowanie tej dyskusji. Może zacznę od tego, że już częściowo Pani Magda Sapała na ten temat mówiła, że jeśli chcemy podjąć jakąkolwiek decyzję w naszym życiu, rozważamy wszystkie za i przeciw. I radziłabym Państwu, jeśli można, sugerowałabym, żeby się i sobie po prostu podzielić kartkę na dwie części spisać za i przeciw takiej sprzedaży. Ja tylko mam nadzieję, że dożyję momentu, kiedy ten żąb, bardzo dobre porównanie, ja bym jeszcze dodała jedynka, zostanie naprawiony. A co do takiego sformułowania, że to nie będzie odbudowa hotelu i bardzo dobrze, bo jak twierdzą architekci, jak chociażby Pan Tadeusz Michalak, architektura tego obiektu, który został rozebrany, do pięknych nie należała. On powstawał etapami. Tu była dobudówka, tam komóreczka, taka architektura, która może jest malownicza, ale nie świadczy dobrze o właścicielu jakby. A liczę na to, że to będzie przemyślany projekt i taki pasujący do tego obiektu, do tego miejsca przede wszystkim, na pewno go nie zeszpecą, a będzie to wartość dodana. Czy coś będzie zasłaniało? Oczywiście w momencie, kiedy rozebrano ten walący się obiekt, tak zwaną Esterkę, ja się ucieszyłam, bo się odsłoniła pewna perspektywa, której przedtem nie było. Bo jakiegokolwiek wysokości by nie był tam

budynek, to coś zasłaniał. Czasem dobrze, że coś zasłania, bo gdybyśmy tak chcieli trzymać się ściśle pewnych naszych wizji, to Fara nie mogłaby być odbudowana, bo też przecież powstała jako odbudowa spalonego kościoła, bo by zasłaniała zamek i z pewnych miejsc Fara zasłania zamek, ale to jest piękne. Także nie przywiązujemy się zbytnio do tego, co było, bo nie zawsze to było najlepsze. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję, Pani Radna. Pan Leszek Dołęga, proszę.

Radny Leszek Dołęga: Tak, żeby zamknąć tą dyskusję, bo tu już argumentów jest po jednej i po drugiej stronie wystarczająco. Ja proponuję, Panie Radny, przegłosujemy, kto jest za tym, żeby sprzedaż była. Bo tak, kwestia odroczenia w ogóle tego tematu dla poprzedniej rady została przegłosowana i tu jest sprawa jasna, prawda. Jesteśmy za tym, żeby to teraz rozstrzygnąć. Jest kwestia dwóch jak gdyby zdań. Jedni są za tym, że możemy to sprzedać w trybie bezprzetargowym. Ja wnioskuję o tym, żeby to był tryb bezprzetargowy, przegłosujemy jedną i drugą wersję i nie ubliżajmy tutaj sobie nawzajem, że ktoś tam...

Radny Piotr Guz: Panie Radny, bardzo proszę o wyłączenie mikrofonu. Ja bym optował za tym wnioskiem, który przedstawił przed paroma chwilami burmistrz Pomianowski. Jeżeli mamy komuś pomóc, ułatwić, czyli ta jedna działka powinna pójść w trybie bezprzetargowym, natomiast ta druga, gdzie jest drugi współwłaściciel, powinna pójść w przetargu ograniczonym. I takie dwa projekty uchwały powinny być przygotowane. Uważam, że wtedy Państwo radni wypowiecie się w głosowaniu, czy jesteście za czy przeciw. A tu po dzisiejszej tak burzliwej dyskusji uważam, że większość radnych jest za tym, żeby iść w kierunku wniosku inwestora, żeby przygotować te projekty uchwały i do tego się skłaniam i do tego bym zobowiązywał Panów burmistrzów.

Zastępca Burmistrza Bartłomiej Godlewski: Oczywiście my jesteśmy do tego skłonni. Tak jak mówił wcześniej Pan Markowski, jeśli Rada wyrazi taką kierunkową wolę, żeby Urząd Miasta przygotował uchwały, to Pan Markowski przygotowuje takie uchwały, które będą zgodne z prawem i przedstawi Państwu uchwały do głosowania i wtedy podejmiecie Państwo ostateczną decyzję, czy w takiej formie, jak zostało to przygotowane przez urząd miasta, jest to zgodne z waszą wolą, czy wymaga ewentualnie jakichś zmian. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Guz: Bardzo dziękuję. Myślę, że jesteśmy tu po części radnych zgodni. (*głosy na sali*) Panie Radny, nie musimy tego głosować. To jest dyskusja. Będzie uchwała, więc będziemy opiniować. (*głosy na sali*) Panie Radny, czy Pan się dobrze czuje? Bo mam wrażenie, że chyba Pan coś, nie wiem, wziął albo pojadł, bo śmieje się Pan cały czas, jak ja się wypowiadam, radni się wypowiadają, to trochę takie jest, Wie Pan, nie halo. (*głosy na sali*) Ja jakoś jaskry nie mam jeszcze na oczach. Szanowni Państwo, powtórzę. Przepraszam, ja mam teraz głos. Szanowni Państwo, tak jak powiedzieliśmy. Bardzo proszę o przygotowanie, Panie Burmistrzu, dwóch projektów uchwał. Tryb ograniczony przetargowy i tryb bezprzetargowy, ta działka, która ma inwestorowi pomóc, a Państwo radni wypowiedzą się w głosowaniu, w opiniowaniu projektów uchwał na najbliższym posiedzeniu komisji. (*głosy na sali*) Nie proszę Pana, nie łamię, ponieważ dzisiaj jest dyskusja na ten temat. Dyskusja na temat opinii tego. Natomiast tak samo i poprzednio nie opiniowaliśmy, nie podejmowaliśmy dyskusji. Też były wnioski formalne. Dobrze, proszę Pana.

Radny Janusz Kowalski: Łamię Pan statut, ponieważ działa Pan w interesie inwestora z pominięciem formalnych aspektów.

Radny Piotr Guz: Proszę Pana, ja nie łamię statutu, ponieważ tu powiedziałem (...)

Radny Janusz Kowalski: Zignorował Pan wniosek radnego Dołęgi. Tylko będzie tak, żeby było tak, jak sugerował to burmistrz i Pan Markowski. Radny Dołęga zwrócił uwagę, żeby Pan formalnie wykazał w kierunku, w jakim rada ma pójść. Ja mówiłem Państwu, że macie większość i wszystko tu przegłosujecie, ponieważ jak przypuszczam, a mam trochę już siwych włosów, to wszystko, co tutaj się dzieje, jest wcześniej uzgadniane.

Radny Piotr Guz: Panie Radny, i po raz kolejny odbieram Panu głos, bo nic wcześniej nie było uzgadniane i mamy wszystko nagrane. Szanowni Państwo, po raz kolejny zaapeluję. Będę wnioskował do Państwa o złożenie wniosku do prokuratury o pomówienia radnych Rady Miejskiej w Kaźmierzu Dolnym. Bo zaprzepaściliśmy taki wniosek, chociaż można to zrobić, kiedy Pan radny Kowalski nazwał nas putinowcami i tego nie zrobiliśmy. Więc myślę, że chyba czas i pora, żebyśmy też złożyli wniosek na Pana radnego Kowalskiego.

Ad. 6. Sprawy bieżące

Radny Piotr Guz: Szanowni Państwo, przeszliśmy do porządku obrad, sprawy bieżące. Bardzo proszę, kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos?

Radny Krzysztof Nieradka: Ja mam pytanie do Panów burmistrzów. Nie wyszedł nam temat z parkingiem na dolnej Puławskiej, tam przy Królu Kazimierzu dalej, przy KUL-u. Jaki na to jest pomysł? Bo w ten sposób dalej nam przeciekają te pieniądze. Tam przynajmniej teraz znowu bardzo dużo samochodów parkuje. Zaczął się ten okres ferii. W lecie na pewno nie będzie lepiej. To się zacznie od wiosny i te samochody dalej będą tam parkowały. W naszym interesie jest, żeby je przekierowywać na parkingi. Nie wiem, nasadzenia jakieś, zablokowanie tego pasa, chyba fizycznie trzeba to moim zdaniem po prostu zablokować możliwość parkowania, oprócz znaków, bo jak widać z tymi znakami i z naszą policją mamy tu na razie problem. Także też sugeruję, że może właśnie fizyczna blokada. Dziękuję.

Radny Piotr Guz: Czy Państwo radni mają jeszcze pytania w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Ad. 7. Zakończenie posiedzenia

Radny Piotr Guz: Bardzo Państwu dziękuję za udział w dzisiejszym wspólnym posiedzeniu komisji. Dziękuję Panom Burmistrzom. Dziękuję pracownikom urzędu. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Rady Miejskiej.

Sporządziła Anna Bartoś

Przewodniczył Piotr Guz

ZAŁĄCZNIKI:

1. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
2. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2027,
3. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024
4. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/362/23 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu w formie wykonania i przekazania dokumentacji projektowej dot. przebudowy drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km 39+060 do km 39+339 w msc. Wierzchoniów,
5. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa DW nr 830 Lublin-Nałęczów-Bochothnica polegającej na budowie drogi dla pieszych na odcinku od km ok. 39+060 do ok. 39+339 w msc. Wierzchoniów",
6. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Budowa chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn-Puławy-Opole Lubelskie-Józefów-Annopol w msc. Parchatka od km 18+715,00 do km 19+100,00",
7. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 2529L i przebudowa drogi powiatowej nr 2203L-etap II"

8. przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Kazimierz Dolny
9. wniosek z dnia 11 stycznia 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 869/6 obręb Parchatka, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki;
10. wniosek z dnia 14 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla działek zlokalizowanych w Parchatce o nr ewid. 492/3, 492/4 oraz 493/8 i 493/11, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działek;
11. wniosek z dnia 16 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek zlokalizowanych w Parchatce o nr ewid. 448/1 i 448/2, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki;
12. wniosek z dnia 30 listopada 2023 r. o indywidualną zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr ewid. 327/1 położonej w Bochońcu, wyrys z planu, wyrys ze studium, lokalizacja działki
13. wniosek Winnica Kazimierska sp. z o.o. z dnia 11 stycznia 2024 r. o sprzedaż nieruchomości w trybie bezprzetargowym dotyczący działki nr 875 oraz nr 876 w obrębie Kazimierz Dolny, mail z dnia 19 stycznia 2024 r.